

KIEDY PŁATNE
PARKOWANIE PRZED
ŁĘCZYCKIM UM?



str. 2

NIESŁYCHANE!
KONIEC REMONTU
NA POZNAŃSKIEJ
DOPIERO W MAJU



str. 4

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1⁸⁰
zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 9 STYCZNIA • NUMER 219/17

CBA prześwietla
strażaków



str. 5

Tragiczna śmierć
policjanta



str. 12

**RASISTOWSKI ATAK
W OZORKOWIE!**



Do brutalnego pobicia
doszło na ul. Wyszyńskiego



Asmat U. omal
nie stracił życia

44-letni Pakistańczyk ma
wybite zęby, złamany nos,
uszkodzoną klatkę
piersiową. Napastnicy
skopali go w centrum
miasta, gdy dowiedzieli się,
że jest muzułmaninem.
- Krzyczeli Osama,
Osama... Później z
wściekłością rzucili się
na mnie - wspomina
pokrzywdzony.

więcej str. 11

Będzie się
działo. WOŚP
w Łęczycy

str. 2

Dramat pod Poddębicami.
**11 osób poszkodowanych
w wypadku w Kucinach**



str. 7

ISSN 2299-3703

251



Letnia zadyma w środku zimy



Na zdjęciu wolontariusze z Łęczycy wraz z Jurkiem Owsakiem

Łęczycza 160 wolontariuszy z Łęczycy włączyło się w tegoroczny, 25 finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Przygotowano mnóstwo atrakcji. Organizatorzy finału w Łęczycy liczą na hojność mieszkańców. Tym razem fundacja będzie zbierać pieniądze na ratowanie życia i zdrowia dzieci oraz seniorów.

Już o 8 rano wolontariusze z puszkami wyjdą na ulice miasta. Za wrzucone pieniądze odwiedzają się czerwonym serduszkami WOŚP. Atrakcją jest całe mnóstwo. Mieszkańcy od godz. 11 do 12 będą mogli skorzystać z darmowego lodowiska, gdzie punktualnie o godz. 12 obecni utworzą wielkie serce na lodowej tafli. Również od godz. 12, w parku miejskim odbędzie się gra rodzinna, podczas której

można będzie wygrać kolację w jednej z łęczyckich restauracji. Od godz. 12 do 15 udostępnione dla zwiedzających będzie łęczyckie więzienie, a od godziny 18 na placu Kościuszki odbędą się licytacje przekazanych dla Orkiestry przedmiotów. Zaplanowano także koncerty, a to tylko niektóre niespodzianki.

- Jestem naprawdę zadowolona z organizacji tegorocznego finału. Otrzymujemy sporą pomoc. Cieszę się też, że duża liczba dzieci włączyła się do pomocy przy organizacji finału WOŚP w Łęczycy - usłyszeliśmy od Agnieszki Olczyk, szefowej sztabu przy urzędzie miasta. - Bardzo fajną atrakcją dla dzieci była wizyta w sztabie głównym w Warszawie. Zostaliśmy tam bardzo dobrze przyjęci i w atmosferze życzliwości wykonaliśmy

wzorowo nasze zadanie. Nasi uczniowie mogli samodzielnie wyrobić i okleić identyfikatory. Bardzo się zaangażowali w swoją pracę i świetnie się przy tym bawili. Największą atrakcją dla przedstawicieli naszych sztabów było oczywiście spotkanie z Jurkiem Owsakiem. Każdy mógł zrobić zdjęcie i porozmawiać z „szefem”. Efektem wizyty jest również spot zapraszający do udziału w XXV Finale WOŚP w Łęczycy.

Tradycyjnie o godz. 20, tak jak w całej Polsce, również w Łęczycy puszczone zostanie „świąteczko do nieba”, czyli pokaz fajerwerków. Odpalane będą z pl. T. Kościuszki. Szefową drugiego sztabu, przy Zespole Szkół im. Jadwigi Grodzkiej w Łęczycy jest Bogumiła Sadokierska.

(zz)

Opóźnienie z parkingiem

Łęczycza O płatnej strefie parkowania przed magistratem mówi się już od kilku miesięcy. Zgodnie z zapowiedziami płatny parking miał zaistnieć w grudniu, później od 1 stycznia 2017 roku, tymczasem jak do tej pory niewiele się zmieniło.

Zdezorientowani kierowcy widząc mechanizm do płatnego parkowania, szlabany i biało-czerwone taśmy nie bardzo wiedzą co myśleć. Czy będą musieli zapłacić czy też nie?

- Nie wiem, czy już się płaci, czy jeszcze nie. Na ulicy nie ma gdzie zaparkować, a przed urzędem wolne miejsca, chętnie bym wjechał tylko nie wiem jak to działa - zastanawia się Sylwester Michalak.

Płacimy czy nie za parkowanie przed urzędem?

- Nie, jeszcze nie płacimy - słyszymy od Olgi Kubas, kierownika wydziału inwestycji. - Trzeba jeszcze uzupełnić oznakowanie i naprawić uszkodzoną bramkę. Niestety tak się stało, że jeszcze parking jest nieczynny a już mieliśmy do czynienia z aktem wandalizmu. Ktoś uszkodził bramkę i dlatego nie można



opuścić szlabanu. W związku z taką sytuacją jedynym ograniczeniem dla parkujących jest ewentualny brak wolnych miejsc. Ponadto, kierowcy chyba muszą się rzeczywiście przyzwyczaić, bo jak się okazało, słupki ograniczające teren parkingu od strony ulicy M. Konopnickiej są dla niektórych kierowców za niskie, bo jeden z elementów został zniszczony. Sprawca tłumaczył się, że nie zauważył przeszkody.

Strefa płatnego parkowania ma działać od 1 lutego. Opóźnienie wynika z winy wykonawcy i zgodnie z umową zapłacił karę w wysokości 1996,04 zł.

(mku)

Roboty na cmentarzu

Łęczycza Rozpoczął się remont alejki na cmentarzu przy ul. Kałiskiej. Pracownicy przygotowują podłoże i układają kostkę brukową. Póki co remontowana jest jedna alejka. Robotnicy, żeby wjechać na teren cmentarza ze sprzętem i paletami z kostką brukową, musieli rozebrać jedno przesło płotu.

(zz)



Cmentarny płot został częściowo rozebrany



Na alejce układana jest kostka brukowa

Skarga na kierowców

Łęczycza Na chodniku pierwszeństwo mają zdecydowanie piesi, nie samochody. Szkoda, że niektórzy kierowcy mają w nosie komfort pieszych. Na ul. Dworcowej, jak usłyszeliśmy od mieszkającej w pobliżu pani Elżbiety, nie ma dnia, żeby można było swobodnie przejść chodnikiem.

Miedzy blokami 5 i 5a przy ul. Dworcowej krótki chodnik prowadzący do bloku nr 7 zamienił się w parking.

- Poruszę się o kulach i mam naprawdę duży problem, żeby schodzić z chodnika i iść ulicą. Niebezpiecznie jest szczególnie teraz, kiedy zalega śnieg i lód. Nie jestem jedyną osobą, której się to nie podoba. Chodnik jest dla ludzi a tam parkują notorycznie te same auta. Wielokrotnie zgłaszaliśmy ten problem na policję, nieskutecznie. Czy tak trudno wyegzekwować przestrzeganie przepisów? Powinny posypać się mandaty. W ubiegły poniedziałek zadzwoniłam też do straży miejskiej - usłyszeliśmy od Elżbiety S.



Sprawdziliśmy, rzeczywiście zaparkowane samochody uniemożliwiają przejście chodnikiem.

- Przyjęliśmy zgłoszenie i podejmujemy odpowiednie działania, żeby rozwiązać problem zgłoszony przez mieszkankę. Na początek będziemy rozmawiać z kierowcami i ich pouczać - mówi Tomasz Olczyk, komendant straży miejskiej. - W takim przypadku mandat wyniósłby 100 zł. Kierowca otrzymałby także 1 punkt karny.

Kierowcy powinni zwrócić uwagę, że zostawiając swoje pojazdy na chodniku, utrudniają poruszanie się pieszym. Niestety, w tym przypadku patrzą tylko na własną wygodę, żeby zaparkować jak najbliżej swojego miejsca zamieszkania.

(zz)

Ostry atak zimy

Łęczycza Zima, choć przyszła z opóźnieniem, już po pierwszych opadach śniegu dała nam się we znaki. Do tego doszedł siarzysty mróz i większość z nas ma już dosyć zimowej aury. W weekend temperatura spadła nawet do - 20 stopni C w nocy. Mieszkańcy ruszyli do sklepów po ciepłą odzież i łopaty do odśnieżania.

W łęczyckich sklepach jest większe niż wcześniej zainteresowanie zimowym asortymentem. Klienci szukają soli drogowej, łopat do odśnieżania, więcej sprzedaje się też drewna rozpalakowego i bryketu drzewnego.

- Wcześniej łopaty do odśnieżania i sól do sypania chodników raczej nie

były potrzebne - mówi z uśmiechem Paweł Walczak. - Teraz jak najbardziej. Zainteresowanie jest większe.

Łopaty można kupić w cenie od 14 do 89 zł, za 25 kg soli zapłacimy 1590 zł, za taki sam worek chlorku magnezu 3990 zł.

Większe zainteresowanie jest też ciepłą odzieżą. Przy tak ostrym mrozie przemarzają zwłaszcza stopy.

- Typowe trapy

są chyba najodpowiedniejsze na śnieg i mróz - potwierdza Martyna Sobczyk. - Teraz są wyprzedaże asortymentu, więc klienci mają szczęście, bo za praktycznie każdy produkt mogą zapłacić znacznie mniej.

Ciepło powinno być też w głowie. Podobno od głowy najszybciej traci się ciepło. Bez czapki więc w ogóle nie powinno się wychodzić z domu. Praw-



dopodobnie najcieplejsza czapka, którą znaleźliśmy w Łęczycy, jest cała ze skóry, połączona z futrem z jenota.

- Kosztuje 500 zł, ale to z pewnością produkt ciepły i na lata - zapewnia Mariola Liana.

Synoptycy zapowiadają, że mrozy zależą dopiero pod koniec tygodnia.

(zz)

SZUKALI TOPIELCÓW

Gm. Grabów 1 stycznia w fosie otaczającej ruiny zamku w Besiekierach utopiła się 31-letnia kobieta. Wszystko wskazuje na to, że był to nieszczęśliwy wypadek, do którego przyczynił się spożyty w nadmiarze alkohol.

31-latką wraz ze swoim 51-letnim konkubentem od godzin południowych witali Nowy Rok w miejscowym barze. Oboje nie stronili od alkoholu. Około godziny 19 postanowili wrócić do domu. Mieszkali razem w pobliżu ruin zamku w Besiekierach.

- Mężczyzna zeznał, że w drodze do domu, jego partnerka wpadała do wody okalającej mury zam-

ku. W tym miejscu było płytko i udało mu się wyciągnąć kobietę. Niestety, po przejściu kilkunastu metrów, ponownie osunęła się do fosy. Mężczyzna podjął kilka prób pomocy konkubinie, ale nie był w stanie wyciągnąć jej z wody. Postanowił wrócić do domu, skąd wezwał pogotowie i straż pożarną - relacjonuje prokurator **Monika Piłat**. - Kiedy służby przybyły na miejsce, stwierdzono zgon kobiety. W czwartek odbyła się sekcja zwłok. Bezpośrednią przyczyną śmierci było utonięcie.

Służby nie podejrzewały, by partner kobiety przyczynił się do jej śmierci. Mężczyznę przesłuchano w charakterze świadka, jego



zeznania i przedstawiona wersja zdarzenia zostały zweryfikowane. Nie dopatrzono się nieścisłości.

Niedługo po tym tragicznym zdarzeniu, we wtorek 3 stycznia, znów w Besiekierach zawrzało. W godzinach porannych pojawiły się jednostki straży pożarnej z Grabowa i z Łęczycy. Tym razem strażacy wyposażeni byli w sprzęt pływacki. Przyjechali również funkcjonariusze policji z Koła i Łęczycy.

- Istnieje prawdopodobieństwo, że w wodach fosy zamkowej może być jeszcze jedno ciało - poinformował nas funkcjonariusz policji z Koła. - Trzy tygodnie temu zaginął mieszkaniec wsi Krzewie z powiatu kolskiego. Zachodzi

podejrzenie, że w fosie może znajdować się jego ciało. Sprawdzamy każdy trop.

Wydarzenia z pierwszych dni roku sprawiły, że w Besiekierach zawrzało.

- Ten teren powinien być oświetlony. Z tyłu zamku jest bardzo ciemno. Tu jest przecież głęboko, nie ma żadnego ogrodzenia i o wypadek nietrudno - komentowali mieszkańcy wsi.

Zdaniem wójta gminy Grabów **Tomasza Pietrzaka** wokół ruin zamku wcale ciemno nie jest.

- Teren zamku jest oświetlony. Uliczna lampa daje wystarczająco dużo światła na zamek i fosę - komentuje wójt gminy.

(zz), (mku)

PRZED NAMI STUDNIÓWKI

Łęczycza W najbliższą sobotę, 14 stycznia, większość maturzystów z Łęczycy zatańczy poloneza na studniówkowym balu. Większość, bo tego dnia dwie szkoły ponadgimnazjalne organizują zabawę.

Maturzyści z Zespołu Szkół nr 1 w Łęczycy oraz trzecioklasiści z I LO im. Kazimierza Wielkiego będą bawić się do białego rana. Uczniowie ZS nr 1 na bal pojadą do restauracji „Trzy Córy” w Cedrowicach, licealiści z kolei zawitają do „Korony” w Leżnicy Wielkiej. Maturzyści z Grodzkiej, na swoją studniówkę poczekają do 28 stycznia. Odbędzie się we „Dworze Soplicowo” w Woli Goławskiej.

„100 dni” przed maturą to ważne wydarzenie. Ze studniówką wiąże się wiele przesądów. Jednym z najbardziej popularnych jest założenie czerwonej bielizny. Tej samej na studniówkę i maturę. Wróży powodzenie, podobnie jak czerwona podwiązka na lewej nodze maturzystek. Panowie powinni z kolei założyć nowy garnitur i czerwony krawat. Warto również poprosić życzliwą osobę o zawiązanie na nadgarstku czerwonej nitki – jeśli do matury się nie zerwie, powodzenie na egzaminie mamy w kieszeni. Na studniówce powinniśmy też mieć coś pożyczonego. Na bal należy założyć wygodne buty, których podczas imprezy nie wolno zdejmować. Dotyczy to zarówno pań jak i panów. Podobnie jak zakaz ścinania włosów po studniówce aż do matury. Złym znakiem jest natomiast oczko w rajstopach. Maturzystki powinny więc szczególnie uważać.

(zz)

zyczenia



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499zł

**Nowe wzory
Ceny producenta**

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

**STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR**



NAROŻNIKI OD:
889zł

Łęczycza, al. Jana Pawła II 7



**SUPER
OFERTA**

MEBLE SIADACZKA

Łęczycza ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Niewiarygodne! Remont jeszcze do maja

Łęczycza Minęło już pół roku od kiedy rozpoczął się drugi etap przebudowy ulicy Poznańskiej. Póki co, końca prac nie widać, podobnie jak robotników – zima nie pozwala na prowadzenie prac drogowych. Termin zakończenia inwestycji został przesunięty aż do 15 maja. Kierowcy, mieszkańcy i przedsiębiorcy załamują ręce.

Tak długo ciągnącego się remontu drogi nie pamiętają chyba najstarsi mieszkańcy, tym bardziej, że odcinek od ul. Ogrodowej do ul. Kilińskiego długi nie jest. Czy faktycznie wykonawca zmieści się w nowym terminie? Jak nie prace archeologiczne, to pogoda wstrzymują drogowców.

Jak do tej pory, w ul. Poznańskiej wykonane zostały wodociąg i kanalizacja deszczowa oraz podbudowa pomocnicza dolna. Dodatkowo, krawężnik ułożono w 85%, nawierzchnię chodnika w 25%, obrzeże betonowe w 50%, roboty konstrukcyjne pod zatoki postojowe w 75%, roboty konstrukcyjne pod zjazdy do posesji w 40% a także nawierzchnia w 15%. - Zgodnie z zawartym aneksem do umowy termin realizacji został przesunięty do dnia 15 maja 2017 r. Zawarcie aneksu terminowego wynika z wystąpienia okoliczno-



ści niezależnych od wykonawcy i zamawiającego. Wstrzymanie ratowniczych prac archeologicznych przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków spowodowało zaburzenie właściwej kolejności wykonywania robót zgodnie z harmonogramem i doprowadziło do opóźnienia w realizacji robót a tym samym niedotrzymania terminu zakończenia określonego w umowie. Ponadto opóźnienie zakończenia ratowniczych prac archeologicznych zbiegło się w czasie z wystąpieniem niesprzyjających warunków atmosferycznych, praktycznie uniemożliwiających wykonywanie robót ziemnych przy

kanalizacji deszczowej i konstrukcji nawierzchni – wyjaśnia **Wioletta Stefaniak** z łęczyckiego magistratu. - Ze względu na powyższe okoliczności kontynuacja robót w okresie zimowym nie będzie możliwa z zachowaniem reżimów technologicznych. Na obecnym etapie wykonawca nie poniesie konsekwencji opóźnienia terminu realizacji.

15 maja to dość odległy termin. Oby okazał się ostatecznym. Przypomnijmy, że pierwotnie drugi etap przebudowy ul. Poznańskiej miał zakończyć się 30 listopada ubiegłego roku.

(zz)

Muzycy i mażoretki w nowych strojach

W gminie Łęczycza aktywność mieszkańców to już tradycja, tym razem władze gminy, strażacy z OSP Łęka, członkowie Orkiestry Dętej i mażoretki spotkali się przy noworocznym stole. Świątowano przy okazji zakończenie projektu, którego efektem było kupienie nowych strojów dla muzyków i mażorettek.

- Dwa lata temu założyliśmy Stowarzyszenie „Orkiestra Dęta Gminy Łęczycza” i rozpoczęliśmy współpracę z jednostką Ochotniczej Straży Pożar-

nej z Łęki - mówi prezes organizacji **Piotr Tomassy**. - Jak widać, dzięki pomocy wójta Jacka Rogozińskiego i urzędu gminy w Łęczycy udało nam się wiele osiągnąć. Nasi muzycy pięknie prezentują się w nowych strojach, które łącznie z ubiorami mażorettek kosztowały ok. 17 500 zł.

- Dodajmy, że współpracujemy też z mażoretkami z Jankowa - uzupełnia **Gabriel Gomułak**, kapelmistrz orkiestry.

(mku)



Biznesmen nie zgadza się z decyzją

Łęczycza Przemysław Żmudowski nie kryje zdziwienia po otrzymaniu pisma z urzędu miar w Warszawie. Przedsiębiorca jest wzywany do zapłaty 166,44 zł tytułem „rekompensaty za koszty odzyskiwania należności”. Chodzi o fakturę z połowy 2014 roku zapłaconą z jednodniowym opóźnieniem.

- Być może pieniądze doszły dzień po terminie, nie neguję tego i jestem gotowy zapłacić odsetki. Ich wysokość można łatwo policzyć od faktury na kwotę 1076,25 zł. Nie zapłacę natomiast kwoty owej rekompensaty, ponieważ urząd nie poczynił absolutnie żadnych kroków, by należność odzyskać, bo nie było takiej potrzeby. Nie dostałem pisma ponaglącego czy przypominającego o płatności ani wezwania do zapłaty. Przysyłanie pisma z żądaniem zapłaty 166,44 zł po 2,5 roku jest ośmieszaniem instytucji państwowej jaką jest urząd miar – uważa P. Żmudowski.

Łęczycki przedsiębiorca wysłał do rzekomego wierzyciela odpowiedź, w której informuje, że nie uznaje otrzy-



manej noty księgowej i jednocześnie jest gotowy do zapłaty odsetek za jednodniowe opóźnienie w płatności.

- Jeżeli dostanę informację, że bezwzględnie muszę zapłacić wskazaną sumę, to chętnie dokonam wpłaty tej kwoty na WOSP, bo będę miał poczucie, że te pieniądze przydadzą się komuś – mówi biznesmen. - Moim marzeniem jest, aby w Polsce powstała poważna, państwowa instytucja, która w sposób

legalny i skuteczny zajmie się pomocą przedsiębiorcom w ściąganiu należności od nierzetelnych kontrahentów. To jest pole do popisu dla instytucji państwowych, bo problem nieściągalności za faktury VAT jest ogromny. Coraz częściej pomimo nakazów sądowych dłużnicy lekceważą działania nawet komorników a „okradziony” wierzyciel pozostaje sam z problemem.

(zz)

Wieś daleko od szosy

Gm. Witonía Mieszkańcy wsi Michały nie mają dojazdu do głównych dróg. Kilka metrów po skrócie z drogi wojewódzkiej Łęczycza – Kutno, kończy się asfalt i zaczyna prawdziwa próba dla samochodu i umiejętności kierowcy. Droga przypomina raczej zorane pole.

- Wiosną tego roku karetka pogotowia, którą wezwaliśmy do chorej matki ugrzęzła w błocie, skuteczny był tylko duży ciągnik – mówi **Marrek Kowalski**. - Niestety, kierowcy samochodów odbierających mleko też nie chcą tu wjeżdżać.

- Szkolny autobus też tu nie wjedzie. Dowozimy więc dzieci samochodami - uzupełnia **Anna Kowalska**.

Problemem, jak się okazuje, nie są tylko dziury w drodze.

- Pamiętamy o drogach gminnych, aczkolwiek w Michałach jest poważny problem uzgodnień geodezyjnych. Niestety, niektórzy rolnicy nie wyrażają zgody na korektę drogi, bo będzie to kosztem, jak mówią, ich gruntów. Dopóki nie wyjaśnimy tego problemu nie ma mowy o inwestycji drogowej - wyjaśnia **Mirosław Włodarczyk**, wójt gminy Witonía. - Oczywiście, tak jak co roku, w 2017 będzie prowadzona naprawa doraźna, czyli równanie i zagęszczanie powierzchni drogi przez wieś Michały. Z dużym wyprzedzeniem mogę powiedzieć, że ta droga może znaleźć się w budżecie gminy w roku 2019.



Droga we wsi Michały jest niemalże nieprzejezdna

Urząd nadal bez windy

Łęczycza Podczas przebudowy wejścia do magistratu wykonano podjazd dla osób niepełnosprawnych. To duże udogodnienie. Szkoda tylko, że niepełnosprawni i tak nie załatwią w urzędzie miasta żadnej sprawy.

Na parterze budynku znajduje się jedynie urząd gminy Łęczycza, choć prowadzą do niego i tak niewysokie schody. Do kancelarii urzędowej prowadzi o kilka schodów więcej. Aby osoby niepełnosprawne mogły swobodnie poruszać się po urzędzie miasta, miała zostać zamontowana winda. Niestety, póki co nie ma pieniędzy na taką inwestycję.

- Nie otrzymaliśmy dofinansowania zewnętrznego na projekt dotyczący przebudowy wejścia do urzędu miejskiego i montażu windy. Wnioskowaliśmy o przyznanie środków finansowych na ten cel m.in. do Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego, lecz niestety nie uzyskaliśmy dotacji - informuje **Wioletta Stefaniak**, kierownik wydziału promocji, oświaty, kultury i sportu. - W projekcie budżetu miasta Łęczycza na 2017 rok nie przewidziano do realizacji zadania dot. montażu windy w budynku UM, co nie oznacza, że w trakcie roku nie zostanie wprowadzone do budżetu.

(zz)

Awaria na Przedrynek

Łęczycza Pracownicy PGKiM-u pomagali mieszkańcom posesji przy ul. Przedrynek w usunięciu awarii.

- Najpierw musieliśmy zrobić wykop w ziemi na ul. Poznańskiej, żeby zakręcić wodę. Inaczej nie dałoby się dotrzeć do zaworów. W tym czasie mieszkańcy usunęli awarię na swojej posesji. Ziemia jest zmarznięta, ale jesteśmy przyzwyczajeni do pracy w takich warunkach – mówili pracownicy miejskiej spółki. - Awaria duża nie była. Na szczęście nikomu nie zalało mieszkania.

(zz)



CBA u strażaków

Łęczyca Powodem podjęcia działań przez służby CBA jest niedziałająca elektrownia wiatrowa. Obiekt ten stał się przedmiotem zainteresowania służb antykorupcyjnych w związku ze złożonym zawiadomieniem. Chodzi o sprawę podejrzenia nieprawidłowości przy inwestycjach w jednostkach podległych Komendzie Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi.

Czy popełniono błędy polegające na przekroczeniu uprawnień albo niedopełnieniu obowiązków w nadzorowaniu realizacji inwestycji, m.in. wybudowanego za unijne pieniądze 30-metrowego wiatraka? Koszt przedsięwzięcia stanowił kwotę miliona złotych, ale jak do tej pory, nie przyniósł żadnych korzyści. W planach inwestycja ta miała dać oszczędności w postaci obniżenia rocznych rachunków za energię elektryczną w budynku Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w



Łęczycy. Tymczasem wiatrak nie wytworzył ani jednego kilowata prądu, nie mówiąc już o tym, że nawet gdyby zadziałał, to koszty jego budowy zwróciłyby się za kilkadziesiąt lat.

Jak dowiedzieliśmy się w Komendzie Wojewódzkiej Straży

Pożarnej w Łodzi, powołano specjalny zespół, którego zadaniem jest wyjaśnienie, dlaczego nie uruchomiono do dziś elektrowni wiatrowej w Łęczycy i kto powinien ponieść za to konsekwencje.

(mku)



Skarga na lokalną telewizję

Łęczyca Odbiorcami sygnału miejscowej telewizji jest grupa około 1500 osób. Jak się okazuje, nie wszyscy są zadowoleni z jej funkcjonowania. Czy telewizja działa zgodnie z prawem? - pyta jeden z mieszkańców.

Jeden z naszych czytelników poprosił, aby sprawdzić jego, jak to określił, domniemanie o nielegalności funkcjonowania lokalnej stacji. W nadesłanym do nas liście podejrzewa, że funkcjonowanie Stowarzyszenia Telewizji Kablowej odbywa się bez kontroli finansowej,

w organizacji nie przeprowadza się wymaganych statutem wyborów a zarządzający nie przedkładają rocznych rozliczeń finansowych. Czytelnik uważa również, że członkowie władz telewizji zatrudniani są jako jej pracownicy, co nie jest zgodne z zapisem w statucie stowarzyszenia o społecznej działalności władz organizacji.

W związku z przedłożonymi zarzutami, kierujemy pytania do **Antoniego Brygiera**, prezesa miejscowej kablówki.

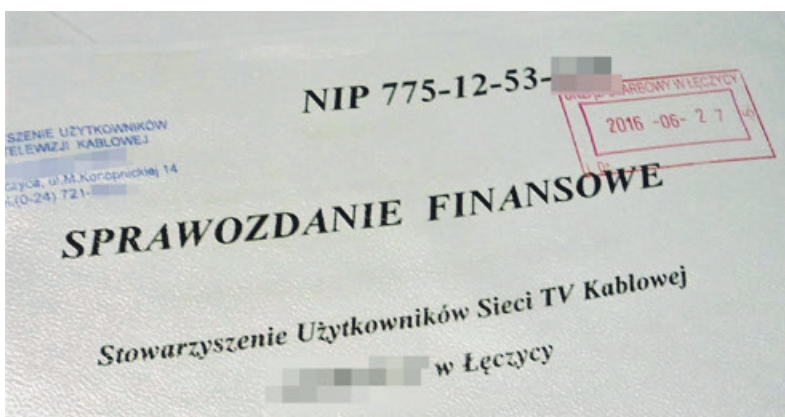
- Absolutnie zaprzeczam tym stwierdzeniom - mówi prezes pre-



Na zdjęciu prezes Antoni Brygier

zentując sprawozdanie finansowe. - W maju 2016 roku przeprowadzono walne zebranie, podczas którego odbyły się wybory do zarządu i rady nadzorczej, zmiany zostały zarejestrowane w sądzie w Łodzi. Nie ma również przypadków zatrudniania członków władz stowarzyszenia jako pracowników. Jesteśmy tutaj codziennie, jeżeli ktoś ma wątpliwości, może przyjść a ja udostępnię do wglądu całą dokumentację. Działamy na lokalnym rynku od 1994 roku.

(mku)



Niektórzy nie mają serca

Łęczyca Wczwartek rano spacerująca ze swoimi pupilami łęczycanka zobaczyła psa przywiązanego do mostku w parku. Było około 7 rano, więc najprawdopodobniej zwierzę zostało porzucone dzień wcześniej. To niesamowite okrucieństwo, tym bardziej, że w nocy z środy na czwartek był kilkustopniowy mróz.

Trudno zrozumieć człowieka, który pozbywa się swojego psa, zwłaszcza w taki sposób. Przywiązany na smyczy czworonóg mógł zamarznąć.

- Moja córka go znalazła. Obie byliśmy w szoku jak można postępować w taki sposób. Pies był przemarznięty i wystraszony. Zieleń miejska zawiozła go do schroniska - usłyszeliśmy.

W ostatnim czasie w Łęczycy jest prawdziwa plaga porzucanych psów. Tego samego dnia, również w godzinach porannych znaleziono kolejnego zwierzęcia. Błąkał się przy miejskim targowisku. Ten przynajmniej nie był uwiązany, kupcy przynosili mu jedzenie.

(zz)



Pies został przywiązany do mostku przy wejściu do parku miejskiego

Nowy bus dla uczniów

Łęczyca Zespół Placówek Edukacyjno - Wychowawczych w Łęczycy wzbogacił się o nowego busa przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych. Uczniowie będą nim dowożeni do szkoły z terenu całego powiatu łęczyckiego.

Samochód kosztował 260 000 zł, z czego kwota 134 000 zł stanowi wkład z łódzkiego PFRON-u, pozostałą część zapłaciło starostwo powiatowe w Łęczycy.

- Nasza placówka dysponuje wolnymi miejscami w internacie, ale nie wszystkie dzieci chcą zostawać, w związku z czym realizujemy dowóz uczniów z całego powiatu. Nowy samochód to dla nas bardzo ważna rzecz. Mamy

co prawda dwa busy, ale one już mają przejechane wiele tysięcy kilometrów, zważywszy, że dziennie samochód przejeżdża ok. 250-300 kilometrów - mówi dyrektor Jerzy Szymczak. - Prezent ucieszył nas wszystkich, a przede wszystkim dzieci. Samochód jest wyposażony w urządzenie do transportu wózków inwalidzkich, posiada 19 miejsc plus kierowca.

W uroczystości przekazania pojazdu wzięli udział: ks. dziekan Sławomir Sobierajski, władze i zarząd starostwa powiatowego w Łęczycy, przedstawiciel łódzkiego oddziału PFRON-u - Władysław Skwarka, kadra, uczniowie i rodzice uczniów ZPEW w Łęczycy.

(mku)



Trzecia karetka zostaje

Łęczyca 19 grudnia 2016 r. Konstanty Radziwiłł, minister zdrowia, zatwierdził Aneks Nr 3 do Wojewódzkiego Planu Działania Systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne dla województwa łódzkiego. Decyzja ta ustanowiła, iż w rejonie operacyjnym 10/02 tj. powiat łęczycki i gmina Bielawy nadal będą stacjonowały 3 wyjazdowe zespoły ratownictwa medycznego. W związku z powyższym od 1 stycznia 2017 roku w Łęczycy są dwa zespoły wyjazdowe: 1 Zespół Ratownictwa Medycznego typu S (specjalistyczny) i 1 Zespół Ratownictwa Medycznego typu P (podstawowy) natomiast w Piątku 1 ZRM typu P.

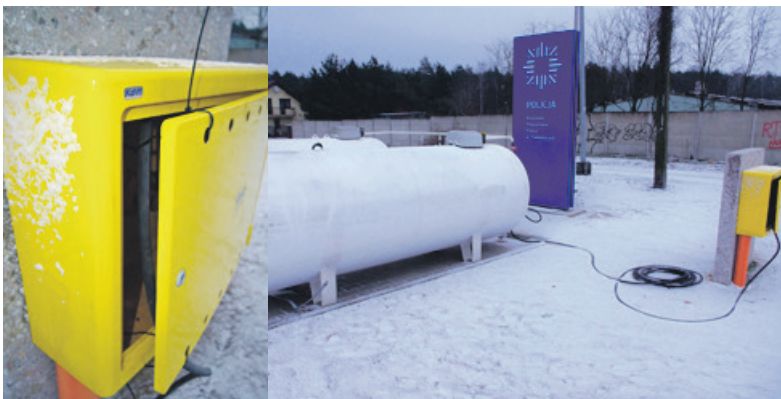
Policja wciąż w starym gmachu

Poddębice Pomimo zapowiedzi, nie doszło na początku tego roku do przeprowadzki funkcjonariuszy do nowej komendy przy ul. Targowej. Ekipa budowlanców nie dała rady wyrobić się w terminie. Przeprowadzka została zaplanowana na przełom kwietnia i maja.

Gdy w poniedziałek odwiedziliśmy teren przy Targowej, nie zastaliśmy na miejscu ani jednego pracownika. Wprawdzie nowa komenda z zewnątrz prezentuje się dobrze, to jednak w środku wymaga jeszcze sporo pracy wykończeniowej.

O niezbyt efektywnej robocie przy budowie komendy informowaliśmy czytelników w ub. roku. Podczas jednej z naszych wizyt na placu budowy zastaliśmy jedynie kilku pracowników. Już wtedy przewidywaliśmy, że inwestycja może mieć spory poślizg.

Teraz dodatkowym problemem



Otwarte drzwiczki skrzynki gazowej



Do nowej komendy policjanci mają wprowadzić się najwcześniej za 4 miesiące

jest również fakt, że ekipa zbagatelizowała kwestie bezpieczeństwa. Prowizoryczne połączenia gazowe i energetyczne wzbudzają kontrowersje. Drzwiczki skrzynki gazowej nie są zamknięte, natomiast podłączenia energetyczne zakryte są jedynie prowizoryczną płachtą.

- Powiadomiliśmy o tym fakcie wykonawcę robót - mówi st. asp. Elżbieta Tomczak, rzecznik KPP w Poddębicach.

(ps)



Płachtą przykryte były podłączenia energetyczne

Mieszkańcy kontra wójt

GMINA ZAPŁACI ZADOŚĆCZYNIE?NIE?

Gm. Wartkowie Czy ta bezprecedensowa sprawa wpłynie negatywnie na wizerunek wójta Piotra Kuropatwy? Państwo Jesionowsky musieli pójść do sądu, bo władze gminy nie uznały ich roszczenia. Poszło o zagryzienie dwie kozy. Wydawać by się mogło, że sprawa jest błaha. Dlaczego więc nie udało się mieszkańcom porozumieć z władzami gminy? Tym bardziej, że właściciele zwierząt domagali się niezbyt wygórowanej kwoty.

- Wyrok sądu, choć póki co nieprawomocny, jest dla nas korzystny - mówi Danuta Jesionowska. - Gmina zobowiązana jest do zapłaty 1052 zł, plus 430 zł tytułem kosztów sądowych. Jest jeszcze kwestia związana z odsetkami za stratę zwierząt, które zostały naliczone od lutego ub. roku. Państwo Jesionowsky twierdzą, że próbowali wcześniej porozumieć się z władzami gminy.

- Spodziewaliśmy się niewielkiego zadośćuczynienia od władz gminy, a zostaliśmy zlekceważeni - uważają. Małżonkowie od samego początku utrzymywali, że agresywny pies z oczyszczalni ścieków zagryzł kozy.

- Ten mieszaniec był psem stróżującym w oczyszczalni. Został wypuszczony pewnego dnia w południe i biegał swobodnie po polach. Tak



Państwo Jesionowsky są zadowoleni z sądowego orzeczenia

się złożyło, że pasły się wtedy nasze kozy. Pies je zaatakował. W wyniku ataku zdechły dwie kozy - ciężarna i koziołek - usłyszeliśmy.

Pani Danuta jest zaskoczona postawą gminy, która jeszcze w trakcie procesu utrzymywała, że nie ma sobie nic do zarzucenia.

- Cały czas twierdzili, że pies, który zagryzł nasze kozy, był suchy, bo nie biegł przez pola i nie przeprawiał się przez rów z wodą. Prawda jest jednak inna.

Czy gmina zapłaci zadośćuczynienie gospodarzom?

- Jest zbyt wcześnie na odpowiedź. Czekamy na uzasadnienie wyroku - mówi wójt Piotr Kuropatwa.

(ps)

Kontrowersyjna inwestycja

Gm. Wartkowie Bardzo prawdopodobne jest to, że w Konopnicy powstanie - pomimo protestów - duża chlewnia na prawie 2 tysiące świń. Władze Wartkowie po myśli inwestorów wydały pozytywną decyzję lokalizacyjną i środowiskową.

Mieszkańcy na ubiegłorocznym spotkaniu w urzędzie gminy ostro wyrażali swój sprzeciw dotyczący tej inwestycji. Wszystko wskazuje na to, że na niewiele się to zdało - przynajmniej jeśli chodzi o decyzję podjętą przez władze gminy.

Czy starostwo powiatowe wyda teraz pozwolenie na budowę?

- Mieszkańcom, zgodnie z przepisami, bo są stronami w sprawie, przekazaliśmy dokumentację dot. przygotowywanego pozwolenia. Mieszkańcy odwołali się i dlatego kwestia pozwolenia zostanie teraz rozpatrzona przez wojewodę. Urząd wojewódzki wyda ostateczną decyzję. Myślę, że jeszcze w tym miesiącu - mówi Jerzy Patora, naczelnik wydziału budownictwa, inwestycji i zamówień publicznych w starostwie powiatowym w Poddębicach.

(ps)

Święto Trzech Króli w Uniejowie

6 stycznia w Święto Trzech Króli wyruszył spod uniejowskiego zamku do kolegiaty barwny orszak z udziałem mieszkańców gminy Uniejów, aby wspólnie uczcić wydarzenie opisane w Ewangelii Mateusza, w którym Mędrcy ze Wschodu wyruszyli do Betlejem, aby pokłonić się nowonarodzonemu Jezusowi. Po Eucharystii dla najmłodszych uczestników orszaku czekała niespodzianka w postaci poczęstunku.



Królewski orszak w Wilamowie

Nie straszny był im ziąb i mróz - barwny, królewski orszak przeszedł ulicami Wilamowa. O 11.00 sprzed kościoła w Wilamowie parafianie oraz uczniowie i nauczyciele ze Szkoły Podstawowej im. Marii Skłodowskiej-Curie przeszli barwnym korowodem, by - podobnie jak przed dwoma wiekami Mędrcy ze Wschodu - pokłonić się Chrystusowi.



Wypadek w Kucinach. 11 osób trafiło do szpitali!

Gm. Poddębice To szczególnie niebezpieczne miejsce. Ostatnio często na tym skrzyżowaniu dochodzi do kolizji i wypadków. Jednak tak dramatycznych zdarzeń w Kucinach jeszcze nie było.

Poszkodowanych zostało aż 10 pasażerów jadących busem pracowniczym. Natomiast sprawca wypadku – kierowca lanosa był reanimowany. Jak do tego doszło?

Było kilka minut po godzinie siódmej rano. Samochód osobowy na bełchatowskich numerach, kierowany przez 55-latkę, jechał od strony Sarnowa. Dlaczego kierowca nie zatrzymał się przed znakiem „stop”?

- Na razie tego nie wiemy. Zakładamy różne wersje. Nieznajomość terenu, brak czujności na drodze, a może zasłabnięcie. Nie mogliśmy jeszcze przesłuchać poszkodowanego, bo jego stan tuż po tym zdarzeniu był krytyczny – mówi st. asp. Elżbieta Tomczak, rzecznik policji w Poddębicach.

To prawda. Cud, że kierowca lanosa nie zginął na miejscu. Trzeba było go reanimować.

- Przez chwilę kierowca był w śmierci klinicznej. Na szczę-

ście udało się przywrócić akcję serca – słyszymy od mł. brygadiera Wiesława Grzybowski z PSP w Poddębicach. - Strażacy musieli rozciąć karoserię auta, aby uwolnić kierowcę.

Widok rozbitego po zderzeniu lanosa mówi sam za siebie.

K o m - pletnie z m i a z d z o n a została przednia część lewego boku auta. Kierowca pracowniczego busa nie miał żadnego szans, aby w porę zahamować przed wyjeżdżającym z drogi podporządkowanym lanosem.

- Niezwłocznie pojechałem na miejsce, gdy otrzymałem informację o wypadku. Pasażerowie naszego busa byli w szoku. Niektórzy mocno zakrwawieni – wspomina Piotr Rosiński, zastępca prezesa Przedsiębiorstwa Robót Drogo-

wych w Poddębicach. - Pracownicy jechali do Prawęc pod Aleksandrowem. Tam poszerzamy drogę. Najbardziej poszkodowani zostali majstrowie, w tym jedna kobieta. Siedzieli najbliżej miejsca w którym doszło do zderzenia.

Na szczęście obrażenia nie zagrażają ich życiu.

Poszkodowani zostali przewiezieni do szpitali w Poddębicach, Zgierzu i Pabianicach. Natomiast kierowca

lanosa przetransportowany został śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Łodzi.

Utrudnienia w ruchu trwały ponad trzy godziny. Czy po tym dramatycznym wypadku skrzyżowanie doczeka się sygnalizacji? Policjanci z drogówki podkreślają, że zmiany są konieczne, aby było bezpiecznie.

- W ub. czwartek policjanci KPP Poddębice wraz z przedstawicielem zarządu dróg i starostwa przeprowadzili lustrację tego odcinka drogi w celu podjęcia działań mających na celu ograniczenie tego typu zdarzeń – informuje E. Tomczak.



Policjanci z drogówki potwierdzają, że skrzyżowanie w Kucinach jest niebezpieczne



Na zdjęciu mł. bryg. Wiesław Grzybowski

Policja w toku prowadzonych czynności ustaliła, że pracowniczym busem jechał o jeden pasażer za dużo, niż to wynika z liczby miejsc wpisanych w dowódzie rejestracyjnym pojazdu.

- W dniu, w którym doszło do wypadku, byłem na urlopie. Widocznie w ostatniej chwili ktoś z naszych pracowników wsiadł do tego busa – mówi Jacek Szałowski, prezes PRD w Poddębicach. - Dla mnie ten fakt jest teraz drugorzędny. Ważne,

żeby poszkodowani pracownicy jak najszybciej doszli do pełni zdrowia.

Jak się dowiedzieliśmy, kierowcy busa grozi zatrzymanie prawa jazdy za przewożenie osób w liczbie przekraczającej tę określoną w dowodzie rejestracyjnym.

(ps)

W pracowniczym busie jechała o jedną osobę za dużo



Lanos został kompletnie zniszczony

Starosta jest zadowolony

Szpital wysoko w rankingach

Poddębice Konsekwentna polityka wyciągania szpitala z finansowego dołka przynosi pozytywne rezultaty. Jeszcze sześć lat temu miejscowy ZOZ był zadłużony na wiele milionów złotych. Teraz placówka nie ma zadłużenia a Poddębickie

Centrum Zdrowia doceniane jest nawet w ogólnopolskich rankingach.

- Nie ukrywam swej radości z tego powodu – mówi Ryszard Rytter, starosta poddębicki.

Przypomnijmy, że w 2011 roku, w czasie przekształcania szpitala

w PCZ, dług lecznicy wynosił 54 mln zł. Oddłużono już 34 miliony.

- Powiat przejął obowiązek spłacenia zadłużenia. Pozostałe 20 milionów zł spłacać będziemy do 2032 roku. Muszę podkreślić, że najważniejszą decyzją, która legła u podstaw sukcesu była kwestia związana z rozpoczęciem procesu przekształcania ZOZ-u w Poddębickie Centrum Zdrowia i oddłużania placówki – słyszymy od starosty.

Kilka dni temu PCZ znalazło się na wysokich pozycjach w rankingach przeprowadzonych przez Rzeczpospolitą.

- Szpital uplasował się na drugim miejscu w kategorii „zarządzanie”. Jest również laureatem ogólnopolskiego rankingu a także na 43 miejscu w rankingu na najlepsze szpitale w Polsce. Warto wspomnieć, że z naszego województwa nasz szpital znalazł się na wysokiej, bo szóstej pozycji – informuje R. Rytter.



Ryszard Rytter, starosta poddębicki, mówi o pozytywnych zmianach dot. szpitala

Starosta zwraca również uwagę na fakt, że kontrakt szpitala z NFZ opiewał w 2011 r. na kwotę 14 mln

zł. Teraz jest to suma prawie 30 mln zł.

(ps)



Na miejsce wypadku przyjechali m.in. strażacy z Poddębic



WŚRÓD PRZYSMAKÓW DZIECI	▼	PONIESIONY NA ZAKUP	▼	UŻYWANE W KUCHNI DO TARCIA WARZYW	▼	WERSJA, ODMIANA	▼	NIEDŹWIADEK	▼	PIENIĄDZ W MEXYKU	▼	MIASTO W GRUZI	▼	METALOWY DRAĞ
ŁAPANIE		LENNIK			4		17	DBA O WYGLĄD		WARTOŚCI I OBYCZAJE GRUPY LUDZI		DOPŁYW PADU		
								12		WŁÓDZIEŻOWA ZABAWA				
WYKRYWA SAMOLOTY						DORABIA KLUCZE								
KONNICA ZE SKRZYDEŁAMI			21											
							IZOLACYJNE TWORZYWO SZTUCZNE	16						
OZDOBNY PASEK PRZYSZYTY DO ODZIEŻY					1	IMIĘ CEM-BRZYŃSKIEJ ROZJEMCA	11			KONTYNTENT Z INDIAMI I JEMENEM	18	STOLICA ZAMBII	22	
							ZAŁOŻYŁ PAŃSTWO W PANONII						10	
9			8											
FORNIR NA MEBLACH Z PŁYT WIÓROWYCH		REGULUJE PRZEPŁYW WODY W KANALE		FOTEL KRÓLEWSKI						AUTOR POWIEŚCI "GERMINAL" ALERT				
BADACZ OBSZARÓW POLARNYCH	POSZEDŁ W LAS		BÓG EGIPSKI		2	ROŚNIE NA ŁĄCE	TAJLANDCZYK ADAM, DAWNY PIEKARZ		15,23	NADAJE KIERUNEK RUCHU STATKU		14	MIASTO, MIEJSCE AKCJI "DZUMY" CAMUSA	
								ARKAN	7					3
	20													
DO ŻUCIA						MIASTO SEYNACE Z WYRÓBU SAMOWARÓW			19	ZWIERZĘ ŻYJĄCE W WYSOKICH GÓRACH AZJI				
CHLEB RAZOWY														
					5	24	13	MA WŁASNE KORYTO			6			
CIĘTA, KŁĘTA LUB POSTRZAŁOWA						STOLICA WŁOCH				FILM W REŻYSERII AKIRY KUROSAWY				

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 218: Czas to pieniądz.

UŚMIECHNIJ SIĘ



* Teściowa do zięcia:
- Nigdy się nie rozumiemy! Ja jestem zagorzałą katoliczką.
- Ale ja przecież też jestem za gorzałą.

* Nauczyciel historii wpada zdenerwowany do pokoju nauczycielskiego i mówi do dyrektora:
- Ech, ta licealna 1A! Nie wytrzymam z tymi baranami! Pytam ich, kto wziął Bastylię, a oni krzyczą, że to żaden z nich!
- Niech się Pan nie denerwuje - uspokaja dyrektor - może to rzeczywiście ktoś z innej klasy?

* Blondynka u lekarza:
- Panie doktorze, czy tran trzeba naprawdę dodawać do herbaty? To tak obrzydliwie smakuje...
- Ale dlaczego chce Pani go dodawać do herbaty?!
- Na opakowaniu jest wyraźnie napisane: 2x dziennie łyżeczka do herbaty...

* Na sali sądowej prawnik zwraca się do świadka:
- Jak na pana pochodzenie społeczne, odznacza się pan wielką inteligencją...
Na to świadek:
- Gdybym nie był pod przysięgą z pewnością odwzajemniłbym komplement.

* Przychodzi bezrobotny robotnik na budowę szukać pracy. Idzie do majstra, a ten pyta:
- Co może pan robić?
- Mogę kopać - odpowiada bezrobotny.
- A co jeszcze może pan robić?
- Mogę nie kopać...

* Sędzia na rozprawie rozwodowej:
- Postanowiłem przyznać pańskiej żonie 2 tys. zł miesięcznie.
- Świetnie, Wysoki Sądzie - odpowiada mąż. - Ja też od czasu do czasu dorzucę jej parę złotych od siebie.

* - Ty, Zenek, słyszałeś - rolnicy chcą wyższych cen Żywca!
- Popieprzyło ich?
- Wieprzowego żywca, kretynie. Wieprzowego!

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



Źródło: bistro24.pl/gotowanie/przepisy/



Zupa marchewkowa z boczkiem

Składniki:

1/2 kg marchewek
mała cebula
2 ziemniaki
2 łyżki masła
4 szklanki bulionu z kostki
łyżka śmietany
5 dag wędzonego boczku
mały por
sok z cytryny
łyżka oleju

Etapy przygotowania:

Cebulę obrać, posiekać. Marchewki i ziemniaki obrać, umyć,

pokroić w kostkę. Masło stopić w rondlu, zeszklić cebulę. Dodać marchewki i ziemniaki, smażyć 10 minut. Wlać bulion, dodać śmietanę, wymieszać, przyprawić do smaku, gotować 20 minut. Zupę zmiksować, przyprawić sokiem z cytryny, solą i pieprzem. Por oczyścić, umyć, pokroić w krążki. Boczek pokroić w paski. Olej rozgrzać na patelni, wrzucić por i boczek, przesmażyć. Zupę wlać do talerzy, dodać przesmażony por i boczek.

Zrazy z anyżem

Składniki:

600 g udźca lub zrazowej z wołowiny
100 g wędzonego boczku
2 kromki chleba razowego
4 średniej wielkości ziemniaki
2 pomidory, 4 pomidorki cherry
1 cebula, 2 ząbki czosnku
5 łyżek oleju, 2 łyżki oliwy
2 sztuki anyżu gwiaździstego
100 ml czerwonego wina
250 ml śmietany

cynamon, goździki
gałka muszkatołowa, sól, pieprz

Etapy przygotowania:

Wołowinę kroimy w plastry, rozbijamy lekko tłuczkiem. Na każdym kawałku mięsa układamy boczek, cebulę, chleb razowy, całość zawijamy. Zawinięte zrazy solimy, posypujemy pieprzem i obsmażamy na rozgrzonym oleju. Pod koniec dodajemy pomidory pokrojone w kostkę, wino czerwone, anyż gwiaździsty, cynamon, goździki i dusimy do miękkości. Ziemniaki obieramy, gotujemy, przecieramy przez



sito, dodajemy masło, śmietanę, sól i pieprz. Pomidorki cherry pieczemy w piekarniku z dodatkiem czosnku oliwy i tymianku.

Frangipane śliwkowe w sosie

Składniki:

250 g ciasta kruchego
120 g płatków migdałów
2 jajka
125 g cukru pudru
120 g masła
350 g śliwek
500 ml czerwonego wina
1 laska wanilii
100 g cytryny
100 g pomarańczy
100 g cukru

Etapy przygotowania:

Przygotowujemy ciasto kruche według standardowego przepisu i rozwałkowujemy je na grubość ok. 0,5 cm. Wycinamy krążki o średnicy ok. 10 cm i pieczemy 10 minut w temperaturze 160 stopni. Następnie przygotowujemy masę frangipane.



Ubijamy masło z cukrem pudrem na puszystą masę. Nadal ubijając dodajemy całe jajka i zmielone migdały. Na kruchy spód nakładamy masę migdałową i nakładamy połówki śliwek. Na wierzch kładziemy małe kosteczki masła i pieczemy przez ok. 0,5 godz. w 160 stopniach. Na końcu przygotowujemy sos. 0,5 l wina wlewamy do garnka, po czym redukujemy je z laską wanilii, z cukrem, z sokiem z cytryny i pomarańczy. Gotujemy do momentu, w którym uzyskamy połowę płynu (ok. 250 ml). Dodajemy połówki śliwek i studzimy.

Operetka w Ozorkowie

Największe przeboje operowe, operetkowe i musicalowe zabrzmiały podczas Noworocznego Koncertu „Gala operetkowa”. Koncert, na który zaprosił mieszkańców burmistrz Jacek Socha, zorganizowany został już po raz czwarty i jak zwykle zgromadził wielu miłośników muzyki klasycznej. 6 stycznia w hali sportowej licznie przybyła ozorkowska publiczność wysłuchała arii i utworów m.in. z „Carmen”, „Barona Cygańskiego”, „Wesołej Wdówki”, „Hrabiny Marici”. Solistom Teatru Wielkiego w Łodzi i Opery Wrocławskiej towarzyszyli muzycy z Orkiestry Salonowej Polskiej Sceny Operowo – Koncertowej. Na scenie pojawili się także tancerze z baletu Teatru Wielkiego w Łodzi, którzy brawurowo zatańczyli m.in. kankana.



Po podwyżce spółdzielcy krytykują

Ozorków Wzrost cen za wodę wpłynął na negatywne opinie spółdzielców, którzy na dodatek skarżą się na to, że ciepła woda jest reglamentowana. Chodzi o to, że po północy z kranów płynie jedynie zimna woda.

Po naszym artykule w redakcji rozzdzwoniły się telefony od niezadowolonych spółdzielców krytykujących nie tylko podwyżki, ale również zakreślenie kurków z ciepłą wodą. Dużo krytycznych uwag w tej sprawie odebraliśmy także za pośrednictwem maili.

Jolanta P. pisze - „zasłaniają się oszczędzaniem, bo „przecież w nocy ludzie śpią”! Jakiś cyrk. Trzeba to gdzieś zgłosić, opisać, czy jeszcze w inny sposób, bo już cholery można dostać. Wydzielają wodę i decydują kiedy mamy się myć? Pora coś zadziałać!”

Następny komentarz również pełen jest emocji.

„W nocy z pracy wrócisz i nie ma się jak wykapać. To co oni robią, to się w głowie nie mieści”.

Jan P. tak komentuje sprawę.

„Proponuję płacić za ciepłą wodę i ogrzewanie na raty, tak jak oni podają ciepłą wodę i ogrzewanie”.

Krystyna D. pyta.

„W którym mieście wyłączają ciepłą wodę o godz. 24? Zagadka.”

Piotr Piętka, prezes spółdzielni mieszkaniowej, jest zaskoczony krytyką. Twierdzi, że spółdzielcy



Prezes spółdzielni nie widzi problemu, aby ciepła woda była też w porze nocnej

mają realny wpływ na to, czy ciepła woda będzie w kranach po północy.

- O wszystkim decydują spółdzielcy. Nie widzę problemu, żeby mieli ciepłą wodę od godz. 24 do 4 rano. Trzeba będzie się jednak liczyć z wyższymi rachunkami - mówi szef spółdzielni. - Przedstawię problem na najbliższym posiedzeniu Rady Nadzorczej. Myślę, że temat powróci również podczas organizowanych w kwietniu zebrań grup członkowskich. Większość zadecyduje.

(stop)

Pomóżcie tej dziewczynie!

Ozorków Upośledzona umysłowo Iwona W. (nazwisko do wiadomości red.) jest w coraz gorszym stanie. Jej brat załamał się po śmierci matki i nadużywa alkoholu. Siostrą praktycznie się nie zajmuje - taki sygnał odebraliśmy niedawno od naszej czytelniczki, która poprosiła redakcję o interwencję.

O dramacie w jednej z kamienic, przy ul. Zgierskiej, pisaliśmy w ub. roku. Już wtedy brat pani Iwony - zdaniem sąsiadów - nadużywał procentów. Sytuacja pogorszyła się po śmierci matki rodzeństwa. Historia, którą wówczas opisaliśmy, miała niecodzienne i smutne zakończenie. W tym samym dniu, w którym odwiedziliśmy rodzinę, zmarła Barbara W. Miała raka.

- Nie wiem, jak sobie poradzę - usłyszeliśmy wówczas od brata Iwony W.

Plan był taki, aby upośledzona

umysłowo lokatorka, została przeniesiona do miejscowego DPS. Dlaczego tak się nie stało? Zadzwoniliśmy do Domu Pomocy Społecznej.

- Wiem o problemie i trudnej sytuacji tej rodziny. Muszę jednak zaznaczyć, że DPS nie podejmuje samodzielnie decyzji o tym, kto może zostać u nas umieszczony. Potrzebne jest m.in. skierowanie i pozytywna opinia PCPR. Te wszystkie proceduralne aspekty są po stronie MOPS - mówi **Joanna Stópczyk**, dyrektor DPS w Ozorkowie.

O komentarz poprosiliśmy MOPS. „Sprawa jest w toku. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Ozorkowie robi wszystko, by pomóc w/w w zgodzie z przepisami prawa i wolą osoby potrzebującej pomocy” - czytamy w odpowiedzi.

Nie dowiedzieliśmy się niestety, kiedy i czy w ogóle Iwona W. zostanie w ozorkowskim DPS-ie umieszczona. (stop)

Lubią biegać po zmroku



Ozorków Już po raz trzeci w Ozorkowie odbędzie się ogólnopolski bieg po zachodzie słońca, czyli „Księżycowy Cross”. Impreza, pod honorowym patronatem Burmistrza Miasta Ozorkowa Jacka Sochy, odbędzie się 14 stycznia (sobota) na terenie miasta Ozorkowa i Lasu Grotnickiego.

Na chwile obecną swój udział w biegu zadeklarowało ok. 300 osób z całej Polski, m.in. podopieczni ośrodków Monar i miłośnicy maratonów.

Start biegu nastąpi 14 stycznia o zachodzie słońca (około godziny 15:57) z terenu boiska szkolnego Gimnazjum nr 1 w Ozorkowie (ul. Lotnicza 1a). Meta biegu w miejscu startu.

Biuro zawodów będzie otwarte w dniu zawodów, w godzinach 12:00 - 15:30 w holu przy sali gimnastycznej Gimnazjum nr 1 w Ozorkowie.

Zawodnicy będą mieć do pokonania dystans półmaratonu lub ćwierćmaratonu. Trasa biegu przebiegać będzie ulicami, ścieżkami i drogami

leśnymi na oznakowanym przez organizatora odcinku o długości około 11 km (tam i z powrotem). Trasa nie posiada atestu PZLA. Trasa w większości nie jest oświetlona.

Limit czasowy trwania biegu dla obu dystansów wynosi - 3,5 godziny.

Uczestnicy otrzymają medale i dyplomy, najlepsi - puchary. Dla wszystkich przewidziano ciepły posiłek po biegu (stołówka w Gimnazjum), ciepłe i zimne napoje na punktach kontrolnych oraz możliwość skorzystania z basenu i sauny (pływalnia „Wodnik” przy Gimnazjum nr 1 - należy zabrać strój kąpielowy i ręcznik).

Organizatorem imprezy jest stowarzyszenie Monar - Ośrodek Leczenia, Terapii i Rehabilitacji Uzależnień w Łodzi, filia Ozorków.

Współorganizatorzy: Urząd Miejski w Ozorkowie, Centrum Sportu i Rekreacji „WODNIK” w Ozorkowie, Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II w Ozorkowie.

ogłoszenie



Parafia Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny i Podwyższenia Krzyża Świętego w Ozorkowie
oraz
Burmistrz Miasta Ozorkowa Jacek Socha
zapraszają na

Mszę Św. Dziękczynną

pod przewodnictwem
ks. abp. Marka Jędraszewskiego
Metropolity Łódzkiego

**na zakończenie roku Jubileuszowego
200 - lecia nadania miastu praw miejskich**

14 stycznia 2017 r. godz. 16.00

Kościół św. Józefa w Ozorkowie

Plac Jana Pawła II 5



ARCHIDIECEZJA ŁÓDZKA

BRUTALNIE POBILI PAKISTAŃCZYKA

Ozorków - Nie wiedziałem o co im chodzi. Krzyczeli Osama, Osama... Potem zapytali, czy jestem muzułmaninem. Powiedziałem, że tak. Po chwili zaczęli mnie bić – relacjonuje nocną napaść 44-letni Asmat U., pobity w centrum miasta Pakistańczyk.

O tym, co stało się w Ozorkowie, mówi się w całym regionie. Czy atak na Pakistańczyka miał podłoże rasistowskie? A może było to pospolite chuligaństwo spowodowane zbyt dużą ilością wypitego alkoholu?

Ulica Wyszyńskiego nie ma zbyt dobrej opinii. Stare, szare kamienice i sporo melin. To tu, przed całodobowym sklepem spożywczo-monopolowym, doszło

do zdarzeń. Była pierwsza w nocy, gdy Pakistańczyk postanowił po zakończonej pracy w pobliskim kebab-barze pójść do sklepu kupić papierosy.

- Zaczepiła mnie grupka agresywnych

Pakistańczyk upadł. Wtedy napastnicy zaczęli go kopać. Wybili mu zęby, złamali nos, uszkodzili klatkę piersiową. Sprzedawczyni ze sklepu zadzwoniła po policję. Sprawcy przed przyjazdem funkcjonariuszy uciekli.

Pokrzywdzony trafił do zgierskiego szpitala. Policjantom w krótkim czasie udało się wytypować a następnie zatrzymać cztery osoby. Zarzuty pobicia usłyszało trzech mężczyzn w wieku 25, 29 i 37 lat.

- Dotyczą udziału w pobiciu obywatela Pakistanu ze względu na przynależność narodową i wyznaniową, spowodowanie obrażeń ciała, które naruszyły czynności narządów na czas poniżej 7 dni, oraz znieważenia. Ponadto, 29-latek podejrzany jest o kradzież telefonu komórkowego - mówi **Krzysztof Kopania** z łódzkiej prokuratury. - Do zarzutu przyznał się tylko 37-latek. Mówił, że nie ma uprzedzeń w stosunku do osób innego pochodzenia czy wyznania. Tłumaczył się wypitym alkoholem. Śledczy przesłuchali też, w charakterze świadka, czwartego z mężczyzn, którego feralnej nocy spotkał Pakistańczyk. Wszystko wskazuje na to, że nie brał on czynnego udziału w zdarzeniu.

Nasz reporter rozmawiał z kolegą pobitego Pakistańczyka, który przyznał, że wcześniej nikt im nie ubliżał, ani nie groził.

- Do tej pory czuliśmy się w Ozorkowie bezpiecznie. Prowadzi-



- Jest strach, ale z Ozorkowa nie wyjedziemy - mówi kolega pobitego Pakistańczyka



Bar z kebabami funkcjonuje od kilku miesięcy

mężczyzn - wspomina nocny

horror 44-latek. - Krzyczeli, byli wulgarni. Koniecznie chcieli wiedzieć, czy jestem muzułmaninem. Potwierdziłem i momentalnie otrzymałem pierwsze ciosy.



Do pobicia doszło przed tym sklepem

my bar od kilku miesięcy. Mamy sporo klientów, ale nigdy jeszcze nikt nas nie straszył i nie bił. To przykre. Nadal jednak będziemy tu prowadzić interesy - usłyszeliśmy.

Sąd przychylił się do wniosku prokuratury i zastosował areszt w stosunku do dwóch napastników. 37-latek otrzymał dozór policyjny z zakazem kontaktowania się z pokrzywdzonym. Sprawcy są mieszkańcami Ozorkowa, mieli wcześniej konflikty z prawem.

Co spowodowało agresję? Być może - o czym mówi wielu mieszkańców, na zachowanie napastników wpływ miały ostatnie wydarzenia w Elku. Tam Tunezyjczyk (pracownik baru oferującego kebab) śmiertelnie dźgnął nożem 21-latkę.

- Być może ta tragedia miała wpływ na zachowanie chuliganów, którzy pobili Pakistańczyka

- zastanawia się starsza ozorkowianka.

Przed sklepem, gdzie doszło do napaści, na chodniku widoczna była plama krwi. Technicy kryminalni zabezpieczali ślady, a mieszkańcy przekazywali sobie z ust do ust informacje o brutalnym pobiciu. Co o sprawie sądzą mieszkańcy? - patrz sonda poniżej.

(stop)



W poniedziałek policjanci byli w mieście widoczni

REPORTER PYTA - CZY JESTEŚMY TOLERANCYJNI?



Zbigniew Kowalski

- Myślę, że mieszkańcy Ozorkowa w większości są otwarci. Ja staram się być tolerancyjny, choć przyznam szczerze, że mam dość duży dystans jeśli chodzi o Arabów. To specyficzni ludzie. Nie akceptuję islamu, który każe niektórym zabijać niewiernych. Jeśli chodzi o pobitego Pakistańczyka, to nie wiem, czy podłożem były przesłanki rasistowskie.



Zdzisław Bartczak

- Oczywiście nie pochwalam tego, że w naszym mieście zaatakowano Pakistańczyka. Nie wiem jednak, co było powodem tego ataku. Może obcokrajowiec jakoś ich sprowokował. W każdym razie pootwierali te granice i w Polsce jest coraz więcej obcych. Czy jestem tolerancyjny? Jeśli chodzi o Polaków, to na pewno tak. Z obcokrajowcami różnie bywa.



Katarzyna Pietrasik

- Nie mam nic przeciwko obcokrajowcom. Nawet Arabom i muzułmanom o ile nie krzywdzą innych ludzi. Parę razy odwiedziłam bar Pakistańczyków. Miałam wrażenie, że to sympatyczni ludzie. Nie znam motywów napaści na Pakistańczyka. Być może ci napastnicy patrzyli na wiadomości z Elku. Ale trudno uwierzyć, żeby był to jakiś odwet.



Henryk Gabiński

- To naprawdę trudny temat. Chodzi o to, że w kulturze arabskiej niektórzy mają zakodowane tzw. pojęcie honorowego odwetu. Wystarczy, że zrobi się Arabowi nawet niewielką przykrość, a on od razu chwytą za nóż. Tak jak było to w Elku. Dlaczego zaatakowano Pakistańczyka? Uważam, że nie był to zwykły napad chuligański. Pobicie było raczej z pobudek rasistowskich.



Wiesława Kulesza

- Jestem katoliczką. Trzeba być tolerancyjnym. Nie można wrzucać wszystkich Arabów i muzułmanów do jednego worka. Przecież wśród Polaków też są źli ludzie. Nie wiem dlaczego pobili tego Pakistańczyka. Od pana dowiedziałam się o tym zdarzeniu i szczerze mówiąc jestem zaskoczona, że dochodzi w Ozorkowie do takich sytuacji. To naganne.

Program 500 plus namieszał!

Ozorków W sklepowych witrynach coraz częściej pojawiają się karteczki z informacją o poszukiwanych pracownikach. Właściciele punktów mają coraz większe problemy ze znalezieniem podwładnych. Niektórzy ozorkowianie zachęcają rządowym programem 500 plus masowo składają wypowiedzenia!

Nie jest tajemnicą, że pracodawcy skarżą się na rządowy program, który wspiera mniej zamożne rodziny. Pracownicy rezygnują z pracy, bo wystarczą im państwowe pieniądze. Rodzina z czwórką dzieci może liczyć nawet na 2 tysiące zł miesięcznie. Z pracy rezygnują głównie kobiety.

- Po co mam robić za najniższą krajówkę? Po prostu mi się to nie opłaca. Do Ozorkowa muszę dojeżdżać do pracy. To są dla mnie dodatkowe koszty. Poza tym płacę też opiekunce. Mam troje dzieci. Po przeliczeniu tego wszystkiego bardziej opłaca mi się zostać w domu i zająć się dziećmi - mówi pani Beata, która niedawno zrezygnowała z pracy w jednym ze sklepów ogólnospożywczych na terenie miasta.

Nie ma wątpliwości, że program 500

plus sprawił, że nie wszystkim chce się pracować. Z miesiąca na miesiąc jest gorzej. Pracodawcy załamują ręce.

- Mam teraz duże kłopoty - słyszymy od właścicielki sklepu spożywczo-mięsopolowego. - Nie ma kto stać za ladą. Panie, które pobierają pieniądze z 500 plus, gardzą już robotą.

Zagladamy do miejscowej filii zgierskiego Powiatowego Urzędu Pracy. Czy przybyło ogłoszeń od sklepikarzy?

- Mam kilka takich ofert, ale właściciele sklepów raczej wolą na własną rękę szukać pracowników - usłyszeliśmy.

Rolnicy również zauważyli, że w okresie letnim mieli mniej pomocników w porównaniu z latami ubiegłymi.

- Kiedyś mogłem przebierać wśród chętnych, którzy chcieli u mnie zbierać truskawki. W ten sposób domowy budżet reperowały głównie panie. Teraz brakowało rąk do pracy. Domyślałam się, że dodatkowe pieniądze z programu 500 plus skutecznie zniechęcają do pra-



cy - mówi gospodarz spod Ozorkowa.

Rządowy program Rodzina 500 Plus ma za zadanie pomóc w wychowaniu dzieci poprzez przyznawanie świadczeń wychowawczych. Wypłacane pieniądze mają posłużyć jako częściowe pokrycie kosztów związanych z zaspokojeniem potrzeb życiowych oraz wychowaniem dziecka. Program w swoim założeniu poza poprawą sytuacji polskich rodzin ma również zadanie przyczynić się do zwiększenia dzietności. Aktualnie współczynnik dzietności w Polsce wynosi 1,3 urodzeń na kobietę, a dla porównania w 1983 roku wynosił 2,42. (stop)

Policjant jechał do pracy

Roztrzaskał się na drzewie

30-letni Mariusz M. (nazwisko do wiadomości red.), który był policjantem i pracował w komisariacie policji w Ozorkowie, zginął w Golbicach pod Grabowem. Roztrzaskał się peugeotem na przydrożnym drzewie. Zginął na miejscu.

Było kilka minut po godz. 5 rano,

gdy policjant wyjechał ze Smardzewa, gdzie mieszkał. Do pracy nie dotarł. Okoliczności zdarzenia wyjaśnia policja wraz z prokuraturą.

- Dotarliśmy do kierowców, których na drodze wyprzedzał 30-latek. Na chwilę obecną nie wiadomo jednak, czy do wypadku doszło z powodu nadmiernej prędkości czy też złych warunków na drodze - mówi Monika Piłat, szefowa prokuratury rejonowej w Łęczycy.

Prokurator dodaje, że po pomoc zadzwonili kierowcy, którzy zostali wyprzedzeni przez 30-latką. Zmotory-

zowani zeznali, że kierowca peugeota leżał obok samochodu.

Mariusz M. był policjantem od 2009 roku.

- Zaraz po kursie podstawowym trafił do komisariatu policji w Ozorkowie, gdzie najpierw pracował w ogniwie patrolowo-interwencyjnym, a następnie w zespole ds. kryminalnych. Przez kolegów był postrzegany jako koleżeński i zawsze pomocy. Miał wielkie serce dla ludzi i wiele pasji w pracy - mówi mł. asp. Magdalena Czarnacka z KPP w Zgierz. (stop)

Po sylwestrze więcej bezpańskich psów

Ozorków Na początku roku - jak zauważają czytelnicy - po mieście biega o wiele więcej, niż zazwyczaj, bezpańskich psów. Czy psiaki przstraszyły się sylwestrowych wystrzałów i uciekły właścicielom?

- To bardzo możliwe - mówi pani Anna. - Mam nadzieję, że te psy, które zostały spłoszone przez huk petard, znajdą swoich opiekunów. Natomiast inne bezpańskie psy



powinny zostać wyłapane i przewiezione do schroniska.

Tragedia na autostradzie

W ub. czwartek we wczesnych godzinach porannych na 336 kilometrze autostrady A-2 w kierunku Poznania (na wysokości Ozorkowa) kierujący ciężarowym mercedesem, 37-letni obywatel Rumunii wpadł w poślizg, a jego samochód stanął w poprzek autostrady. Mężczyzna wyszedł z pojazdu, by sprawdzić jego uszkodzenia. Wtedy został potrącony przez busa iveco kierowanego przez 25-letniego obywatela Litwy. Pomimo udzielenia pomocy 37-latek zmarł. Ruch w tym miejscu przez kilka godzin był zablokowany. Kierowca iveco był trzeźwy.

W związku z ciężkimi warunkami i dużą liczbą zdarzeń na terenie całego województwa komendant wojewódzkiej policji w Łodzi podjął decyzję o skierowaniu w rejon

autostrad większej liczby funkcjonariuszy. Funkcjonariusze apelują o ostrożność i rozsądek na drodze. Warunki pogodowe są ciężkie i nieprzewidywalne.

- Pamiętajmy, że prędkość dozwolona nie zawsze jest prędkością bezpieczną. W tej kwestii kierujemy się zdrowym rozsądkiem - mówi mł. asp. Magdalena Czarnacka, rzecznik policji w Zgierz.

Policja przestrzega przed bardzo trudnymi warunkami na drogach i apeluje o dostosowanie techniki jazdy. Po

opadach śniegu ciężkie warunki panują na drogach całego województwa łódzkiego. Zalegający na drogach śnieg w połączeniu z nieostrożną jazdą stwarza duże niebezpieczeństwo zdarzeń drogowych.

(stop)

ogłoszenie

Liczba zaproszeń ograniczona

14 STYCZNIA 2017 R. (SOBOTA)

Miejski Ośrodek Kultury w Ozorkowie ul. Wyszyńskiego 43a

14.30 Koncert „Dorośli – Dzieciom” – pt. „Muzyka z czterech stron świata” (I tura)

17.00 Koncert „Dorośli – Dzieciom” – pt. „Muzyka z czterech stron świata” (II tura)

15 STYCZNIA 2017 R. (NIEDZIELA)

Hala Sportowa przy ul. Traugutta 2 w Ozorkowie

10.00 – 12.00 Bal Karnawałowy dla dzieci w Przedszkolu Miejskim Nr 5 (ul. Westerplatte 1)

12.00 – 14.00 Konkurs Bezpiecznej Jazdy o Nagrodę Burmistrza Miasta Ozorkowa

Nagrodą główną ufundowaną przez AUTO SZKOŁĘ u ZBYSZKA w Konkursie jest darmowy kurs prawa jazdy.

16.30 – 18.40 Występy artystyczne zespołów, dzieci i młodzieży z terenu Ozorkowa, licytacje gadżetów WOŚP i wiele innych atrakcji

18.00 - rozstrzygnięcie Konkursu Bezpiecznej Jazdy o Puchar Burmistrza Miasta Ozorkowa

18.40 – 19.20 Koncert zespołu „LAST ROAD”

19.20 – 19.50 Występ uczestników Klub Profilaktyki Środowiskowej

„NIE NUDA” – THE BATTLES

20.00 Świąteczko do Nieba

Podczas XXV Finału WOŚP będą z nami m.in.:

AUTO SZKOŁA „U ZBYSZKA”, KLUB DLA DZIECI „MINI MALUCH”, RESTAURACJA TAMADA, AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA GUNNERS SECURITY, SALON URODY „KLEOPATRA”, DIETETYK – MAŁGORZATA WASIAK, CUKIERNIA „PIOTRUŚ”, PIEKARNIA STEFAN KOZIŃSKI, PIEKARNIA „DANA”, GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIA”, POLSKA WODA, KLUB PROFIKATYKI ŚRODOWISKOWEJ „NIE NUDA”

SIEDZIBA SZTABU: MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY IM. MAŁEGO KSIĘCIA W OZORKOWIE, UL. LISTOPADOWA 6B

Dieta odtruwająca wątrobę

Dieta odtruwająca wątrobę to dieta oczyszczająca, której celem jest detoksykacja wątroby. Wątroba to jedyny narząd człowieka, który w przypadku uszkodzenia sam potrafi się zregenerować, nawet w 50 proc. Można usunąć jej aż 1/4 (np. gdy jest konieczny przeszczep rodzinny), a w ciągu kilku miesięcy zregeneruje się, przyjmie pierwotny kształt i rozmiar. Niestety, często sami niszczymy jej niezwykłe właściwości regeneracyjne, prowadząc niezdrowy tryb życia. Dlatego wśród ludzi dorosłych trudno znaleźć osoby, które mają wątrobę sprawną w 100 proc. Uszkadzają ją toksyny pochodzące z jedzenia, powietrza, używek. Szkodzi jej jedzenie ponad miarę, leki, zanieczyszczenia występujące w żywności, wirusy, bakterie.

Dieta oczyszczająca wątrobę

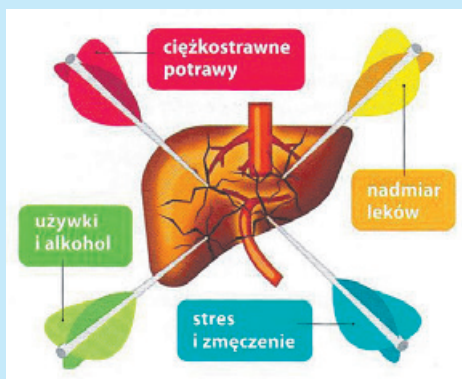
ODTRUWANIE WARZYWNYMI SOKAMI

Sok wyciśnięty z 250 g marchwi, 75 g świeżego ogórka i 75 g buraka wypijaj na czczo lub w ciągu dnia w trzech porcjach. Kurację należy stosować przez 2 tygodnie. Za pierwszym razem powtarzaj ją co 3 miesiące przez rok, później wystarczy jedna kuracja rocznie.

W czasie 8 tygodni kuracji:

wyeliminuj: nabiał: mleko, sery, śmietanę, jogurty, masło, margaryny, jajka, czerwone mięso, pieczywo pszenne, słodczy: cukier, dżemy, konfitury, czekoladę, ciastka, herbatniki, lody, słone paluszki, prażone orzeszki, grzyby, nawet pieczarki, alkohol, kawę, mocną herbatę

możesz jeść: warzywa: wszystkie zielone, poza tym marchew, buraki, paprykę, pomidory, brukiew, ziemniaki, nasiona: groszek, soczewicę, ryż, siemię lniane, soję, orzechy włoskie, migdały, sezam, słonecznik, otręby owsiane i ryżowe, pieczywo: ciemne, gruboziarniste, słodczy: w bardzo niewielkiej ilości miód, melasę, chałwę, świeże ryby: sardynki, pstrąg, tuńczyk, tłuszcze: oleje tłoczone na zimno, masło sezamowe, pasty sojowe, ponadto: mleko sojowe, kielki nasion strączkowych, świeże soki warzywne, owoce świeże i suszone.



Wątrobie szkodzi wiele czynników

Przez pierwsze 2 tygodnie stopniowo ograniczaj produkty zakazane, przez następne 4 w ogóle z nich zrezygnuj. Przez ostatnie 2 tygodnie mniej rygorystycznie planuj posiłki, ale ilość zakazanych produktów nadal ograniczaj.



SZCZEPIENIE przeciwko PNEUMOKOKOM

Szczepienie przeciwko pneumokokom od 1 stycznia 2017 roku znajduje się na liście szczepień obowiązkowych. Do tej pory szczepionkę przeciwko pneumokokom można było kupić na receptę. Refundowana była tylko w niektórych przypadkach.

Pneumokoki (*Streptococcus pneumoniae*) są jednymi z najbardziej agresywnych bakterii, które wywołują poważne choroby, w tym: zapalenie opon mózgowych oraz zapalenie przewodu oddechowego, które może prowadzić do śpiączki i śmierci, a także ślepoty lub paraliżu, zapalenie płuc, zapalenie ucha środkowego, które może powodować ból, obrzęk, bezsenność, gorączkę i rozdrażnienie, sepsę. Najcięższą postacią zakażenia pneumokokowego jest tzw. inwazyjna choroba pneumokokowa (ICH). W pojęciu tym mieści się zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych, sepsa (posocznica) i zapalenie płuc z bakteriami.

Dlaczego tak ważne jest szczepienie małych dzieci?

Pneumokoki najczęściej atakują dzieci nowo narodzone, których układ odpornościowy nie jest jeszcze rozwinięty. W związku z tym pneumokoki bez pro-

blemów przełamują barierę ochronną i wywołują choroby, z którymi organizm dziecka nie jest w stanie walczyć (np. zapalenie płuc). Dlatego tak często odnotowuje się zgony dzieci zarażonych pneumokokami. To wystarczający argument za tym, by włączyć do kalendarza szczepionki przeciwko pneumokokom. Od 1 stycznia 2017 roku szczepienia przeciwko pneumokokom znajdują się na liście szczepień obowiązkowych, co oznacza, że są finansowane z budżetu państwa. Szczepieniami zostaną objęte wszystkie dzieci urodzone od 1 stycznia 2017 roku. Dzieci poddane obowiązkowym szczepieniom otrzymają szczepionkę Synflorix PCV10. Ministerstwo kupiło także szczepionkę Prevenar PCV13, którą będą mogły otrzymać dzieci z obniżoną odpornością, jeśli tak zdecyduje lekarz.

Szczepionka na pneumokoki - skutki uboczne

Mogą się pojawić tkliwość i zaczerwienienie w miejscu podania szczepionki, gorączka, wysypka, reakcja alergiczna. Mogą się również pojawić powikłania poszczepienne, jak jednak wynika z badań, występują one rzadko i są zdecydowanie mniej groźne niż powikłania infekcji wywołanych przez pneumokoki.

SZCZEPIENIA PRZECIW PNEUMOKOKOM - SCHEMAT

wiek [w miesiącach]	dawkowanie szczepionki skoniugowanej
2.-6.	3 dawki co 4-6 tygodni + 1 dawka przypominająca po ukończeniu roku
6.-11.	2 dawki co 4-6 tygodni + 1 dawka przypominająca po ukończeniu roku
12.-23.	2 dawki w odstępie co najmniej 2 miesięcy
24.-59.	1 dawka [Prevenar 13] lub 2 dawki jak wyżej [Synflorix]

LICZI - właściwości odżywcze. Jak obrać i jeść liczi?

Liczi to egzotyczna roślina, której właściwości odżywcze doceniali sami chińscy cesarze. Uważali, że świeże owoce liczi dodają im siły i poprawiają nastrój. Współcześni badacze udowodnili, że liczi ma potencjalne działanie przeciwnowotworowe. To także bogate źródło wzmacniającej organizm witaminy C i regulującego ciśnienie krwi potasu.

Liczi - właściwości antynowotworowe

Jak przekonują naukowcy, ekstrakt z owocu liczi może zwalczać komórki rakowe ludzkiego raka piersi. Wyciąg ten zawiera znaczne ilości związków polifenolowych, dzięki którym wykazuje silne działanie przeciwutleniające. Polifenole "wymiatają" z organizmu wolne rodniki, które są przyczyną stresu oksydacyjnego i rozwoju wielu groźnych chorób, także tych nowotworowych.

Liczi - właściwości antymiażdżycowe

Zawarte w liczi polifenole obniżają stężenie cholesterolu całkowitego, frakcji „złego” cholesterolu LDL, a także podwyższają frakcję „dobrego” cholesterolu HDL. Hamują także utlenianie się cholesterolu LDL, dzięki czemu zapobiegają tworzeniu się miażdżycy.

Liczi ureguje ciśnienie

Liczi zawiera sporo potasu (171 mg/100 g) - pierwiastka, który reguluje ciśnienie krwi i pracę serca. Dlatego liczi do swojej diety powinni włączyć zwłaszcza nadciśnieniowcy.

Liczi to bogate źródło witaminy C



Jeżeli skórka nie schodzi dobrze, to znaczy, że owoc nie jest jeszcze dojrzały

Liczi jest bogatym źródłem witaminy C - 100 dostarcza aż 71,5 mg tej witaminy i niemalże 100 proc. dziennego zapotrzebowania na nią (według specjalistów z Instytutu Żywności i Żywnienia wynosi ono 75 mg/dobę). Warto wiedzieć, że liczi ma więcej witaminy C niż słynące z niej cytrusy, takie jak cytryna (53 mg/100 g) czy pomarańcze (50 mg/100 g). W



związku z tym liczi można przyjmować, by wzmocnić organizm i zapobiec jesienno-zimowym infekcjom.

Liczi nie dla diabetyków i na odchudzanie

100 g liczi dostarcza 66 kcal. To niewiele, jednak ze względu na zawartość cukrów prostych nie są polecane w diecie odchudzającej. Na 16,53 węglowodanów przypada 15,23 cukrów prostych - to tyle, ile mają 3 łyżeczki cukru. Z tego względu nie powinni sięgać po te owoce także diabetycy (indeks glikemiczny liczi = 50).

Liczi - jak obrać i jeść liczi? Jak smakuje liczi?

Liczi można zjeść na surowo. Wystarczy odciąć część skórki z ogonkiem, a następnie delikatnie palcami obdrzeć pozostałą skórę. Wówczas dostaniemy się do słodkiego, orzeźwiającego, z lekko kwaskową nutą miąższu, którego konsystencja powinna być ścisła, a kolor perłowy. Na koniec trzeba usunąć brązową czarną pestkę - wystarczy nacisnąć z jednej strony miąższ i delikatnie wyciągnąć pestkę ze środka. Warto wiedzieć, że jeśli zdjęcie skórki stwarza problemy, to znak, że owoc jest jeszcze niedojrzały. Niestety, liczi nie dojrzewają po zerwaniu.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 024 721-32-78**Kontroler jakości**

Wykształcenie średnie, dyspozycyjność do pracy w systemie zmianowym. K-Flex Sp. z o.o. ul. Pucka 112 81-154 Gdynia Praca: Wielenin Kolonia 50B e-mail: m.lukasik@k-flex.pl

Specjalista ds. sprzedaży

Wykształcenie średnie, umiejętność obsługi komputera, znajomość branży rolniczej, umiejętność obsługi programu mag. prawo jazdy kat. B, znajomość języka angielskiego na poziomie podstawowym, znajomość technik sprzedaży maszyn rolniczych, ciągników. PHU ZIMEX Halina Zimoch Leszcze 29 99-100 Łęczyca Tel. 24 721-43-83

Piekarz

Umiejętność ważenia, formowania, konieczne doświadczenie w zawodzie. Piekarnia Stanisław Kaźmierczak Leźnica Mała 27A 99-100 Łęczyca tel. 247211821 lub 667461520

Lakiernik samochodowy

Wykształcenie zawodowe w kierunku lakiernictwa samochodowego, umiejętność pracy w zespole, prawo jazdy kat. B, doświadczenie z lakierami ekologicznymi (wodnymi), mile widziane kursy i szkolenia. A.Machudera Sp. z o.o. ul. Ozorkowskie Przedmieście 73 99-100 Łęczyca tel. 24 721 50 88 w. 115

Fryzjer

Wykształcenie w kierunku fryzjerstwa, konieczne doświadczenie. Salon Fryzjerski Henryka Józwiak ul. Kilińskiego 7B 99-100 Łęczyca tel. 24 721 20 04

Kosmetyczka

Wykształcenie policealne – kosmetyczka, umiejętność stylizacji paznokci, mile widziane doświadczenie. Salon Kosmetyczny Małgorzata Gibska ul. Kilińskiego 7B 99-100 Łęczyca tel. 24 721 20 04

Brukarz

Wykształcenie podstawowe, umiejętność przygotowywania podłoża i układania kostki. Zakład Remontowo-Budowlany "AGATEK" Krzysztof Kopka Dzierżbów Mały 16 99-100 Łęczyca tel. 502 587 017

Ekspedient/ka

Wykształcenie średnie, książeczka sanitarno-epidemiologiczna, badania lekarskie. P.H.U. ANKOS Andrzej Kosmala ul. Główna 23 95-001 Giechno tel. 516 092 994 Praca w Giecznie lub Oszkovicach

Kucharz

Książeczka sanepid, mile widziane doświadczenie. "AMREST" Sp. z o.o. Plac Grunwaldzki 25-27 50-365 Wrocław tel. 519 191 498 Praca w Restauracji KFC Chrzastów Stary

Piekarz-cukiernik

Wykształcenie podstawowe, umiejętność wypieku chleba i bułek. P.P.H.U.M.A.K.S. Krzysztof Zimnowłocki ul. Wąska 1 99-210 Uniejów tel. 608 028 369 Praca w Górze Św. Małgorzaty

Robotnik budowlany

Umiejętność wykonywania zawodu, wymagane doświadczenie. Usługi Remontowo-Budowlane Bogdan Kordek Przeczyca 140 39-230 Brzostek tel. 602 584 680

Pracownik produkcyjny

Chęć do pracy oraz sumienne i staranne wykonywanie obowiązków. HTL-STREFA oferuje przyuczenie pracownika, zapewniamy bezpłatne szkolenia ułatwiające rozpoczęcie pracy. HTL-STREFA S.A. ul. Adamówek 7, 95-035 Ozorków tel. 24 721 92 91 Praca w Łęczycy.

Kierowca kat. C+E w transporcie krajowym

Prawo jazdy kat. C+E, badania lekarskie, badania psychologiczne, karta do tachografu, kurs na przewóz rzeczy, mile widziane doświadczenie. P.H.P.U. MIRATRANS Błonie 39 99-100 Łęczyca tel. 601 38 38 50 lub 42 718 06 38 Praca na terenie kraju.

Kierowca ciągnika siodłowego

Prawo jazdy kat. C+E, badania lekarskie, kurs na przewóz rzeczy. P.H.P.U. MIRATRANS Błonie 39 99-100 Łęczyca tel. 601 38 38 50 lub 42 718 06 38 Praca na terenie Europy

Mechanik

Wykształcenie min. zasadnicze zawodowe mechaniczne, wymagane doświadczenie w zawodzie. PHU "ROLBUD" Krzysztof Baras ul. Szkolna 22a 99-140 Świnice Warckie tel. 609225363 lub 609223040

Kierowca samochodu ciężarowego kat. C+E

Wykształcenie zasadnicze zawodowe mechaniczne, prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy. Giełda Rolna "ZOLA" Sp. j. ul. Wschodnia 4 99-335 Witonia tel. 604 160 803

Pracownik produkcji

Chęć do pracy. Fenix Poland Sp. z o.o.

ul. Piotrkowska 270 90-361 Łódź tel. 504 246 424

Wydawca farmaceutyczny

Wykształcenie min. zasadnicze zawodowe, mile widziane badania sanitarno-epidemiologiczne. HURTAP S.A. ul. Gómicza 2 99-100 Łęczyca tel. 24 721 25 13

Pracownik produkcji

Uczciwość, dokładność, sumienność, gotowość do podjęcia pracy na dłuższy okres, uprawnienia na wózki widłowe, mile widziane doświadczenie na produkcji. Schraner Polska Sp. z o.o. ul. Lotnicza 21 G 99-100 Łęczyca tel. 24 721 02 27 w. 112 CV drogą elektroniczną pod adres: rekrutacja@schraner.pl

Kucharz

Mile widziane wykształcenie zasadnicze zawodowe gastronomiczne, wymagane doświadczenie oraz książeczka sanepid. P.P.U. „GAL” ul. Polna 8 99-100 Łęczyca tel. 607 935 903 Praca w Witaszewicach

Szwaczka (stępnówka, overlock)

Umiejętność szycia, mile widziane doświadczenie. Usługi Krawieckie Stanisława Brączkowska ul. Kaliska 18, 99-100 Łęczyca tel. 783 12 11 55

Kierowca kat. C+E

Prawo jazdy kat. C+E, świadectwo kwalifikacji, karta kierowcy, badania lekarskie, kurs na przewóz rzeczy. „MARKO-TRANSPORT” Sp. z o.o. ul. 57 P.P. Wielkopolskiej 29 99-100 Łęczyca, tel. 603 377 661

Elektryk-automatyk

Uprawnienia energetyczne, doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku. IMP COMFORT Sp. z o.o. ul. Lotnicza 4 99-100 Łęczyca tel. 24 721 97 00

Elektromonter pogotowia energetycznego

Wykształcenie średnie zawodowe elektryczne, brak przeciwwskazań do pracy na wysokości, uprawnienia E" bez ograniczenia wysokości napięcia, posiadanie uprawnień do prac pod napięciem na urządzeniach nN, prawo jazdy kat. B. ENERGA – Operator Eksploatacja Płock Sp. z o.o. ul. Graniczna 79 09-400 Płock e-mail: eiplock@energa.pl Praca w Łęczycy

Pomoc mechanika

Wykształcenie mechaniczne lub pokrewne, sumienność, dbanie o porządek.

Stacja Kontroli Pojazdów LESZCZE Leszcze 65 99-100 Łęczyca tel. 501 422 011

Młodszy monter/monterka

Dobry wzrok. WORK SERVICE S.A. ul. Gwiaździsta 66 53-413 Wrocław tel. 508 040 120

e-mail: magdalena.zimon@workservice.pl Praca w Strykowie.

Pomoc magazynowa

Wykształcenie zawodowe, zdolności manualne, wile widziane uprawnienia na wózki widłowe MK INTERIM Sp. z o.o. Ul. Rydygiera 11/220 01-793 Warszawa, Tel.720-800-206

OGŁOSZENIA DROBNE

1 zł za 1 kg AUTOSKUP
wszystkie, tel. 888 460 461

Spółem PSS „Mazur”
w Łęczycy wydzierżawi
lokal o pow. 34 m² przy ulicy
Belwederskiej 42
(przy sklepie „Kasia”).
Tel.: 505-266-210
lub 506-856-382

Ładne mieszkanko
po remoncie, umeblowane,
52 m², II piętro Ozorków
– sprzedam.
Tel.: 605-130-059

Sprzedam M-3 w Ozorkowie
36,1 m², IV piętro. Centralne
ogrzewanie. Niski czynsz.
Tel.: 606-887-480

Sprzedam tanio bagażnik
dachowy do VW T-4
[przedłużony].
Tel.: 512-021-022

Kafle 19,3 x 13,3 cm po 1zł/
szt. – sprzedam.
Tel.: 500-336-322

„SINGER” szyjąca,
na pedał – sprzedam.
Tel.: 500-336-322

Hak holowniczy 1400 kg,
atest, homologacja –
sprzedam. Tel.: 500-336-322

Sprzedam: IMADŁO – 16 cm,
b. dobre, na stole 75 x 50 cm,
wys. 50 cm oraz Pralkę Frania
35 l. Tel.: 500-336-322

Reporter

Nowy
Tygodnik
Regionalny**Kupon na bezpłatne ogłoszenie**

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

reklama

DOSTAWY GAZU**tel. 801 402 403 lub 24 264 11 11**

Pożary samochodów

3 i 4 stycznia na terenie powiatu łączyckiego doszło do dwóch pożarów samochodów osobowych. Do pierwszego zdarzenia doszło w miejscowości Upale gm. Daszyna, a do drugiego w Łęczycy na ul. Ozorkowskie Przedmieście.

3 stycznia o godz. 14:42 do straży pożarnej w Łęczycy wpłynęło zgłoszenie o pożarze samochodu, który znajduje się w garażu. Po przybyciu na miejsce zdarzenia



kierujący działaniem ratowniczym stwierdził, że pali się samochód osobowy oraz częściowo dach budynku gospodarczego. Samochód osobowy przed przybyciem straży pożarnej został wyciągnięty przez mieszkańców na zewnątrz. Do drugiego zdarzenia doszło

4 stycznia. O godz. 13:11 do strażaków w Łęczycy wpłynęła informacja o pożarze samochodu osobowego w Łęczycy na ul. Ozorkowskie Przedmieście. Po przybyciu na miejsce zdarzenia stwierdzono, że na osiedlowym parkingu pali się samochód osobowy.



foto: KP PSP Łęczycy

Niebezpiecznie na drogach

Na drogach powiatu łączyckiego doszło do niebezpiecznych zdarzeń drogowych.

3 stycznia około godziny 18:40 przy skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza z Belwederską doszło do zdarzenia drogowego w którym kierujący renault potrafił przechodzącą przez przejście dla pieszych kobietę. 58-letka została przewieziona do szpitala.

Również 3 stycznia, około 21:40 w miejscowości Sypin, gmina Piątek doszło do zdarzenia drogowego, w którym uczestniczyły trzy pojazdy. Policjanci pracujący na miejscu zdarzenia wstępnie ustalili, że kierujący hondą 66 - latek z Kutna zatrzymał swój pojazd na pasie ruchu bez oświetlenia. W wyniku czego w tył tego

auta uderzył kierowca nissana, który następnie zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w przejeżdżający samochód marki Renault. Obrażen ciała w tym zdarzeniu doznali kierowca nissana i kierowca hondy. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że 66 - latek miał w organizmie 1,9 promila alkoholu.

4 stycznia około 0.15 w miejscowości Jasiona gmina Piątek doszło do kolejnego zdarzenia drogowego. Policjanci na miejscu ustalili, że kierujący oplem 51 - latek nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. Kierowca był trzeźwy, został przewieziony do szpitala.

Nietrzeźwi rowerzyści

Trudne warunki drogowe nie zniechęcają niestety do kierowania pojazdami będąc pod wpływem alkoholu. Policjanci z łączyckiej komendy od początku bieżącego roku interweniowali wobec dwóch nietrzeźwych mężczyzn, którzy w śnieżycę jechali rowerem.

3 stycznia około godziny 17:20 policjanci z ruchu drogowego w Mazowie podjęli kontrolę wobec mężczyzny, który kierował rowerem bez wymaganego oświetlenia przy dużych opadach śniegu. 38 - latek podczas badania osiągnął wynik blisko 0,5 promila alkoholu w organizmie. Pół godziny później mundurowi w tym samym



rejonie zwrócili uwagę na innego cyklistę. Mężczyzna jechał rowerem spełniając standardy oświetlenia, ale tor jazdy wzbudził podejrzenie co do jego stanu trzeźwości. Badanie wykazało, że 68 - latek miał w organizmie 1,8 promila alkoholu.

Policja przestrzega przed bardzo trudnymi warunkami na drogach i apeluje o dostosowanie techniki jazdy. Po silnych opadach śniegu ciężkie warunki panują na drogach całego województwa łódzkiego. Zalegający na drogach śnieg w połączeniu z nieostrożną jazdą, czy kierowaniem będąc pod działaniem alkoholu stwarza duże niebezpieczeństwo zdarzeń drogowych.

ZATRZYMANI ZA KRADZIEŻE I WŁAMANIA

Policjanci z łączyckiej komendy zatrzymali 32 - latka podejrzanego o szereg kradzieży i włamań. Mężczyźnie grozi wyższy wymiar kary niż przewidziane za to przestępstwo 10 lat pozbawienia wolności z uwagi na fakt, że działał w warunkach recydywy, czyli powrotu do przestępstwa.

2 stycznia policjanci z KPP w Łęczycy pracując nad sprawami kradzieży i włamań, do których dochodziło na przełomie października i listopada ubiegłego roku w powiecie łączyckim wytypowali podejrzanego. Po zwerifikowaniu wszystkich danych okazało się, że typowanie było prawidłowe. Kryminalni zatrzymali i dowieźli do komendy 32 - latka bez stałego miejsca zamieszkania i przedstawili mu 7 zarzutów, tj: 3 o kradzież, 2 zarzuty kradzieży z włamaniem oraz 2 krótkotrwałego użycia pojazdu. Łupem złodzieja padały przede wszystkim elektronarzędzia i sprzęt ogrodniczy. Łączna wartość skradzionego mienia wyniosła blisko 4700 złotych.

NIETRZEŻWY KIERUJĄCY ZATRZYMANY DZIĘKI INTERWENCJI ŚWIADKÓW

Godną naśladowania postawą wykazali się kierowca i pasażer opla, którzy jadąc za nietrzeźwym kierowcą nie zlekceważyli zagrożenia i powiadomili policję o swoich podejrzeniach. Kierujący fiatem seicento miał w organizmie 3,6 promila alkoholu.

31 grudnia około godziny 19:45 dyżurny łączyckiej komendy odebrał zgłoszenie o nietrzeźwym kierowcy. Mężczyzna jadąc drogą w gminie Góra Świętej Małgorzaty przejeżdżał z lewej strony na prawą, gwałtownie hamował po czym przyspieszał. Taki sposób jazdy wzbudził podejrzenia kierowcy opla, który jechał za fiatem. 29 - latek wraz z pasażerem próbowali zatrzymać podejrzanego kierowcę, jednak bez powodzenia. Nie zniechęcili się na szczęście i śledzili mężczyznę, aż do momentu kiedy ten zatrzymał pojazd. 27 - latek w rozmowie z mundurowymi przyznał, że właśnie zakończył podróż samochodem.

KINO GÓRNIK



ŁĘCZYCA

REPERTUAR

06.01 - 12.01.2016

tel.: 24 722 4867, 793 562 078

kasa czynna godzinę przed pierwszym seansem

Kontakt grupy zorganizowane: 24 721 20 46

PROMOCYJNY PONIEDZIAŁEK 09.01

SING	animacja, 2d dubbing	13:00 A	15:00 A	18:45 C
SING	animacja, 3d dubbing	17:00 A		
WIPLALA	familijny, przygodowy, 2d dubbing	13:30 B	14:30 C	
PO PROSTU PRZYJAŹŃ	komedja, 2d	15:30 B	19:00 A	20:00 B
ASSASSINS CREED	przygodowy, 2d napisy	16:30 C	21:30 A	
PASAŻEROWIE	przygodowy, Sci-Fi, 2d napisy	18:00 B	21:00 C	

TANI WTOREK 10.01

SING	animacja, 2d dubbing	13:00 A	15:00 A	18:45 C
SING	animacja, 3d dubbing	17:00 A		
WIPLALA	familijny, przygodowy, 2d dubbing	13:30 B	14:30 C	
PO PROSTU PRZYJAŹŃ	komedja, 2d	15:30 B	19:00 A	20:00 B
ASSASSINS CREED	przygodowy, 2d napisy	16:30 C	21:30 A	
PASAŻEROWIE	przygodowy, Sci-Fi, 2d napisy	18:00 B	21:00 C	

ŚRODA 11.01

SING	animacja, 2d dubbing	13:00 A	15:00 A	18:45 C
SING	animacja, 3d dubbing	17:00 A		
WIPLALA	familijny, przygodowy, 2d dubbing	13:30 B	14:30 C	
PO PROSTU PRZYJAŹŃ	komedja, 2d	15:30 B	19:00 A	20:00 B
ASSASSINS CREED	przygodowy, 2d napisy	16:30 C	21:30 A	
PASAŻEROWIE	przygodowy, Sci-Fi, 2d napisy	18:00 B	21:00 C	

BUENO CZWARTEK 12.01

SING	animacja, 2d dubbing	13:00 A	15:00 A	18:45 C
SING	animacja, 3d dubbing	17:00 A		
WIPLALA	familijny, przygodowy, 2d dubbing	13:30 B	14:30 C	
PO PROSTU PRZYJAŹŃ	komedja, 2d	15:30 B	19:00 A	20:00 B
ASSASSINS CREED	przygodowy, 2d napisy	16:30 C	21:30 A	
PASAŻEROWIE	przygodowy, Sci-Fi, 2d napisy	18:00 B	21:00 C	

Szanowni Czytelnicy, wspólnie z kinem Górnik w Łęczycy rozdajemy zaproszenia na seanse. Wystarczy, że zadzwonicie do naszej redakcji. Później, okazując poniższy kupon w kasie kina będziecie mogli odebrać darmowy bilet.

Uwaga, liczba darmowych zaproszeń ograniczona.

DO KINA Z REPORTEREM
Kupon upoważniający do odbioru biletu na bezpłatny seans w kinie Górnik w Łęczycy



Reporter

<http://www.kinogornik.pl/>



ŁĘCZYCA

Jednak lód nie
wytrzymał

GDZIEŚ TY BYŁ?

W ŚNIEŻKI GRAŁEM

Lepiej patrzeć na
znaki drogowe

Monster maluch

Kiedy potrzebna
damska pomocPrasowanie
dziecięcych
ubranek

Pies w kozakach

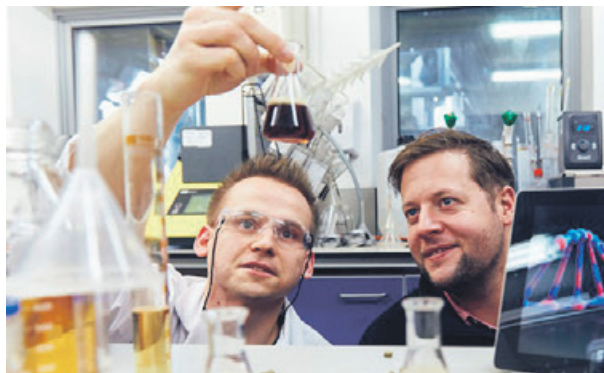


CZY JA MOGLĄBYM ZA TEN MANDAT

ZAPŁAĆ ZBLIŻENIOWO?



Piwo dostosowane do DNA



Londyński browar Meantime Brewery oferuje klientom najbardziej spersonalizowane piwo świata. Za pomocą profilowania genetycznego dostosowuje się je do kodu DNA, a dokładnie do cech fizjologicznych i preferencji danego człowieka. Usługa kosztuje, bagatela, 25 tys. funtów. Jako pierwszy takiego trunku mógł spróbować piwowar Ciaran Giblin, któremu wyniki tak przypadły do gustu, że nawiązał stałą współpracę z firmą 23andMe. Cała procedura ma wyglądać następująco. Klient dostarcza próbkę śliny, a specjaliści z 23andMe badają ją pod kątem wrażliwości na propylotiouracyl - związek podobny do gorzkich składników surowych brokułów czy pewnych ciemnych piw. By określić cechy czyjejś percepcji oraz preferencje w zakresie profili słodkich i gorzkich, wykorzystuje się dziedziczne różnice dot. receptorów smakowych

Odszedł ostatni z pierwszych astronautów

John Glenn, ostatni z grupy Merkury 7, pierwszych siedmiu astronautów NASA, zmarł wczoraj w wieku 95 lat. Przyznać trzeba, że życia miał niezwykle barwne, był bowiem pilotem w czasie II wojny światowej, astronautą, senatorem i kandydatem na prezydenta USA. Po japońskim ataku na Pearl Harbor Glenn rzucił studia i zaciągnął się do wojska zostając ostatecznie pilotem myśliwców w Korpusie Marines. Po wojnie został instruktorem lotnictwa. Wziął też udział w wojnie w Korei, gdzie odbył 63 loty bojowe. W 1958 roku Glenn został przyjęty do NASA, mimo że zbliżał się do maksymalnego dla rekrutów wieku 40 lat. W 1962 roku Glenn został pierwszym Amerykaninem, który na orbicie okrążył naszą planetę i piątym człowiekiem w kosmosie. Dokonał tego na pokładzie pojazdu Friendship 7. Było to jedno z przełomowych wydarzeń amerykańskiego programu kosmicznego. Glenn został bohaterem narodowym.



Super rękawice



Chilijczyk Jorge Sgombic opracował rękawice robocze Mark VII, odporne na uderzenia młotkiem i przecięcia piłą. Firmy od bhp z całego świata próbują znaleźć złoty środek między bezpieczeństwem a zachowaniem mobilności dłoni. Na razie nie udało się jednak uzyskać zadowalających rezultatów. W rękawicach Mark VII materiał zabezpieczający znajduje się w najbardziej narażonych na urazy okolicach czubków palców. Dzięki temu ruchy dłoni są w pełni zachowane. Rękawice mogą być używane podczas prac konserwacyjnych i w różnych gałęziach przemysłu. Nie wiadomo, ile rękawice kosztują i czy można je w ogóle kupić, ale wynalazca chciałby ponoć nawiązać współpracę z dużymi firmami dystrybucyjnymi.